

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 212 (10 974)

Poznań, czwartek 20 września 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Sprawy wykonania planu 1979

Narada w Komitecie Centralnym PZPR

W dniu 19 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka narada I sekretarzy komitetów wojewódzkich partii i kierowników wydziałów Komitetu Centralnego.

Tematem narady było omówienie węzłowych zadań instancji i organizacji partyjnych w zapewnieniu realizacji założeń Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na rok 1979.

PAP

Publikacja z tekstem przemówienia

E. Gierka w Gdańsku

„Jedność narodu — źródłem siły i podstawą przyszłości socjalistycznej Polski” — pod takim tytułem ukazała się publikacja zawierająca tekst przemówienia I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka wygłoszonego na pokojowej manifestacji w Gdańsku w dniu 1 września 1979 roku — w 40 rocznicę hitlerowskiej napaści na Polskę.

W publikacji wydanej nakładem „Książki i Wiedzy” znajduje się też tekst posłania społeczeństwa polskiego, skierowanego z patriotycznej manifestacji do narodów i parlamentarzystów świata. (PAP)

Prezentacja kultury polskiej w RFN

„Polska gościem w Heidenheim” — to tytuł, zainaugurujący 15 bm. w tej położonej koło Stuttgartu miejscowości, imprezy poświęconej zobrażeniu naszego dorobku kulturalnego w niektórych dziedzinach. Służąc temu będą organizowane przez najbliższe 14 dni wystawy, a także wykłady na temat naszej historii, sportu i dyskusje o wzajemnej współpracy i możliwościach jej rozszerzenia jako wkładu w proces dalszej normalizacji stosunków pomiędzy Polską i RFN. (PAP)

SPORT

Dynamo	4:1
Ruch	
Arka	3:2
Beroe	
Widzew	2:1
St. Etienne	
Aarhus AGF	1:1
Stal	

J. Carter chce uniknąć rywalizacji z senatorem E. Kenneym

Rzecznik Białego Domu oświadczył we wtorek wieczorem, że Jimmy Carter będzie się po raz drugi ubiegał o wybór na prezydenta USA w czasie wyborów prezydenckich w 1980 r. Dodał on, iż w przypadku gdyby senator Edward

Wizyta premiera Andresa A. M. van Agta

Polska i Holandia rozwijają obopólnie korzystną współpracę

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza 19 bm. przybył z oficjalną wizytą do Polski premier Holandii Andresa A. M. van Agt. Premierowi towarzyszy minister spraw zagranicznych Christoph A. van der Klaauw.

W toku kilkudniowej wizyty szef rządu holenderskiego przeprowadzi rozmowy z członkami przedstawicielami życia politycznego i państwowego PRL. Odbędzie on również podróż po naszym kraju. Wizyta jest przejawem żywo rozwijających się stosunków między obu państwami.

Na lotnisku premiera Holandii van Agta i jego małżonkę powitał premier P. Jaroszewicz z małżonką.

W uroczystości powitania wzięli udział: wicepremier Kazimierz Secomski, ministrowie spraw zagranicznych — Emil

Wojtaszek i rolnictwa — Leon Klonica.

Po odegraniu hymnów narodowych premier Holandii w towarzystwie premiera P. Jaroszewicza odebrał raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej WP, oddając pokłon sztandarowi i pozdrawiając żołnierzy.

Tego samego dnia premier Holandii złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, wieniec opasany szarfą o barwach narodowych Holandii, a następnie wniósł się do księgi pamiątkowej.

W godzinach popołudniowych prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się z premierem Holandii Andressem A. M. van Agtem.

W spotkaniu wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych: Polski — Emil Wojtaszek i Holandii — Christoph A. van der Klaauw. Obecni byli ambasadorowie: PRL w Holan-

dii — Alojzy Bartoszek i Holandii w Polsce — Everhardus J. Korthals Altes.

Następnie odbyły się pod przewodnictwem premierów rządów obu krajów rozmowy plenarne.

Jak poinformował sprawozdawców PAP rzecznik prasowy rządu, Włodzimierz Janiurek — w środowiskach rozmów premierów Polski i Holandii omówiono wzajemne stosunki w wielu płaszczyznach: politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, a także związanej z bezpośrednimi kontaktami obywateli obu krajów. Dokonano przeglądu mocnych i słabych punktów współpracy.

Szanse nasilenia współpracy — stwierdzono — mają dobrą podbudowę w postępującym procesie wzbogacania i treści i polepszania atmosfery polsko-

Dokończenie na str. 2

Minister handlu Bangladeszu

u H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza

19 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął ministra handlu Ludowej Republiki Bangladeszu Saifura Rahmana, który przebywa w Polsce na czele delegacji gospodarczej swego kraju.

Obecni byli: ambasador Bangladeszu Mustafa Kamal oraz wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Antoni Karaś.

Również prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął Saifura Rahmana.

W toku spotkania omówiono zagadnienia dotyczące stosunków gospodarczych między obu krajami, z zadowoleniem podkreślając wzrost wzajemnych obrotów towarowych, zwłaszcza w ostatnich latach. Zwrócono uwagę na możliwości wydatnego zwiększenia wymiany towarowej, zwłaszcza polskiego eksportu wyrobów przemysłu elektromaszynowego.

W spotkaniu uczestniczył minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski. (PAP)

Zjazd Historyków Polskich kończy dzisiaj obrady

Sroda, 19 bm. była trzecim dniem obrad Zjazdu Historyków Polskich w Katowicach. Naukowcy i popularyzatorzy wiedzy o naszych dziejach kontynuowali roboczą debatę.

W ramach przewodniej tematyki, jaką stanowiło miejsce Polski w świecie po 1918 roku omawiano m. in. zagadnienie kultury polskiej czasów najnowszych na tle powszechnym oraz stereotypy wyobrażeń Polski i Polaków w kulturach obcych. Wiele miejsca poświęcono także sprawie emigracji polskiej i w tym świetle kształtowaniu się

obrazu Polski i Polaków w świecie. Dyskutowano również nad wybranymi problemami początków ruchu robotniczego.

Tego samego dnia w Uniwersytecie Śląskim naukowcy uczestniczący w zjeździe wygłosili sześć wykładów publicznych. Ich tematyka poświęcona była m. in. stanowi badań nad powstaniami śląskimi, okresem I i II wojny światowej oraz niektórym problemom z dawnej przeszłości.

XII Zjazd Historyków Polskich kończy dzisiaj obrady.

PAP

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Konferencja w Bernie

W stolicy Szwajcarii, Bernie, rozpoczęła się trzecia europejska konferencja w sprawie ochrony środowiska naturalnego. Prace konferencji potrwać trzy dni, a uczestniczy w niej ponad 180 delegatów z 21 krajów członkowskich Rady Europejskiej oraz przedstawicieli organizacji międzynarodowych.

Stosunki NRD — Ekwador

Minister spraw zagranicznych NRD, O. Fischer przebywał z oficjalną wizytą w Ekwadorze. Przeprowadził rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Ekwadoru A. Pereją oraz został przyjęty przez prezydenta J. Roldosa. W

rozmowach poruszono zagadnienia dotyczące stosunków dwustronnych i niektórych spraw między narodowych.

Wypowiedź B. Kreisky'ego

Kancelarz Austrii, B. Kreisky, potępił Izrael za zakładanie ośrodków wojskowych na okupowanych terytoriach arabskich. Tego rodzaju polityka — oświadczył — stanowi prowokację ze strony Izraela i jest wyzywaniem dla światowej opinii publicznej.

Sesje ministerialne EWG

Ministrowie z dziesięciu krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej spotykają się w tym tygodniu na różnych sesjach, aby

W NIEDZIELĘ OGÓLNOPARTYJNY CZYN SPOŁECZNY

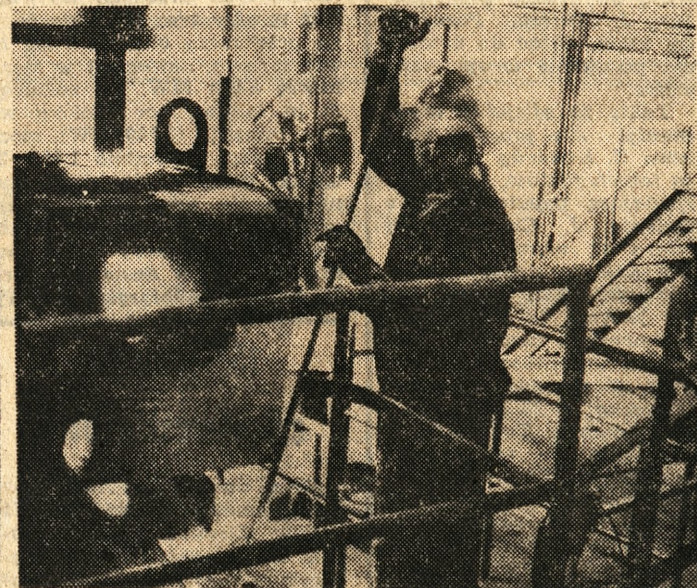
Zgodnie z postanowieniem Biura Politycznego KC PZPR najbliższą wrześniową niedzielę, 23 bm. będzie dniem ogólnopartyjnego czynu społecznego. Wszyscy członkowie i kandydaci PZPR, a wraz z nimi członkowie sojuszników stronnictw, Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, a także bezpartyjni, przystąpią do prac społecznych oraz realizacji dodatkowych przedsięwzięć produkcyjnych, dokumentując — konkretnym, przynoszącym wymierne efekty działaniem — swoją jedność wokół programu partii, wokół tego wszystkiego co łączy się z pozytywnym rozwojem społeczno-gospodarczym socjalistycznej ojczyzny.

Ogólnopartyjny czyn społeczny miał zawsze, od 7 już lat wieloraki wymiar. Praktyczny, bo przynoszący trwałe efekty ofiarności jego uczestników i ideowy — bo dokumentujący głęboki patriotyzm, siłę partii, zwartość jej szeregu i wysoką partyjną dyscyplinę. Tegoroczna niedziela czynu partyjnego ma tym szczególnie wymowę, że przypada w okresie przygotowań do VIII Zjazdu PZPR. Rezultaty czynu wzbogacą efekty wzmocnionej aktywności wszystkich ludzi pracy w roku obchodów jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej.

Dla ponad 3 milionów członków i kandydatów PZPR udział w czynie dokumentować też będzie ich gotowość do twórczej realizacji nowych zadań przyjmowanych na odbywających się właśnie w całym kraju zebraniach sprawozdawczo-wyborczych w grupach partyjnych, OOP i POP.

PAP

Nowoczesna walcownia miedzi



W Orsku, woj. legnickie, pracuje od niedawna nowoczesna walcownia miedzi, wybudowana w oparciu o licencję amerykańskiej firmy „Asarco” i belgijskiej „Hoboken Overpelt”. Roczna produkcja docelowo wynosi 100 000 ton miedzianych prętów dla przemysłu kablowego.

Na zdjęciu: podczas wytopu miedzi.

CAF — fot. Hawalej

Oświata i wychowanie młodzieży tematem dialogu między PRL i RFN

„Drogi do porozumienia — wychowanie dla pokoju” w procesie normalizacji stosunków między Polską Rzecząpospolitą Ludową, a Republiką Federalną Niemiec — pod takim hasłem toczyła się przez dwa dni w Toruniu, zakończona 19 bm. konferencja parlamentarzystów, działaczy i pracowników resortów oświaty, naukowców i pedagogów z obu krajów. Głównym celem konferencji, zorganizowanej przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych i Fundację im. F. Eberta, było pogłębienie dialogu między PRL i RFN odnośnie problemów oświaty i wychowania młodzieży.

Do uczestników spotkania nadeszły listy z pozdrowieniami m. in. od prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza i kanclerza federalnego RFN — Helmuta Schmidta, podkreślające duże zainteresowanie polityczne obu stron tematem konferencji.

Uczestnicy toruńskiego spotkania zwrócili szczególną uwagę na doniosłość problematyki wychowania dla pokoju. Uczestnicząc w tej idei, która znalazła konkretny wyraz w zgłoszonej przez Polskę i przyjętej na XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ deklaracji, ma istotne znaczenie dla umacniania odprężenia i bezpieczeństwa, dla rozwoju szerokiego międzynarodowej współpracy państw niezależnie od ich ustrojów społeczno-politycznych.

Realizacja zasad i celów wspomnianej deklaracji stanowi zarazem, o czym mówili uczestnicy spotkania, ważny element procesu normalizacji stosunków między Polską i RFN. W tym kontekście wiele uwagi poświęcił uczestnicy konferencji sprawom związanym z wychowaniem młodych pokoleń w obu krajach, właściwym kształtowaniem światopoglądów. (PAP)

Groźba Muzorew

W Londynie kontynuowana jest rozprawa 10 bm. „konferencja konstytucyjna” w sprawie przystąpienia Zimbabw — Rodezji. W dalszym ciągu nie osiągnięto żadnego postępu, co więcej szef delegacji reżimu Salisbury biskup Muzorewa zagroził opuszczeniem obrad.

Kłopoty z promem kosmicznym

Termin startu na orbitę okołoziemską amerykańskiego promu kosmicznego nadal stoi pod znakiem zapytania. Jak wynika z raportu opublikowanego w Waszyngtonie, budowniczo pierwszego egzemplarza promu nadal borykają się z trudnościami.

OD GŁOSY

Jimmy Carter czy Edward Kennedy? Oto nowy temat Ameryki, chociaż nie tylko. Temat od dnia, w którym senator Edward Kennedy — brat zamordowanego przed szesnastu laty prezydenta — rzucił wyzwanie urzędującemu obecnie szefowi państwa, ogłaszając możliwość zgłoszenia swej kandydatury w przyszłorocznych wyborach prezydenta USA.

Ewentualność tej rywalizacji już teraz dzieli opinię amerykańską. E. Kennedy, którego nazwisko w pewnych kręgach uchodzi za symbol opatrności, powiada, że dla niego nie jest ważna rywalizacja z prezydentem wywodzącym się z tej samej co on partii demokratycznej, lecz istotne są problemy pozostające do rozwiązania w Stanach Zjednoczonych. W ten sposób daje do zrozumienia, że on poradziłby sobie z kwestiami, które niechcym wyboje stają na drodze prezydentury J. Cartera. Poradziłby sobie, dając do usunięcia podziałów w społeczeństwie.

Takie są oficjalne argumenty. Ale przecież poza nimi E. Kennedy nie pominął takich faktów, jak wciąż spadająca popularność prezydenta J. Cartera. Jej miarą są wyniki niedawnej ankiety agencji AP i telewizji NBC, według której jedynie 19 procent ankietowanych uważa, że prezydent wykonuje dobrą robotę, 49 procent — że dostateczną, a 30 procent — że niedobłą. Takich złych wyników nie miał żaden prezydent USA od 30 lat.

Wszystko to jednak nie znaczy, że prezydent J. Carter skazany jest na niepowodzenie w kampanii wyborczej. Sam właśnie przed wczoraj oświadczył, że będzie się po raz drugi ubiegał o wybór na najwyższy urząd w USA. Nie boi się ewentualnej popularności Kennedy'ego, czemu dał wyraz swymi zrezygnowaniami na sesyjce z politykami z amerykańskiego pochodzenia hiszpańskiego. „Chce jednak — jak mówi — uczynić wszystko, aby uniknąć rywalizacji, która by rozbiła partię”.

W tym sensie pytanie Carter czy Kennedy — pozostaje otwarte. Na długo jeszcze.

TK

Oszczędność obowiązuje wszystkich użytkowników prądu

Łączna moc zainstalowana naszych elektrociepłowni (zawodowych i przemysłowych) oraz elektrociepłowni osiągnęła już blisko 25 000 MW. W ubiegłym roku pozwoliło to wyprodukować prawie 116 mld kWh energii, czyli cztery razy tyle co w 1960. Mimo to nie wszystkie potrzeby energetyczne kraju jesteśmy w stanie zaspokajać. Na przełomie grudnia i stycznia, czyli w dniach wyjątkowo silnego ataku zimy, zapotrzebowanie na moc wytwórcze było około 1500 MW większe niż w tym samym okresie ubiegłego roku, przy czym w niektórych dniach różnica ta dochodziła nawet do 3000 MW. Również jednak w następnych miesiącach trzeba było stosować daleko idące ograniczenia w dostawach prądu, a w sierpniu zdarzało się, iż wyłączano nawet odbiorców indywidualnych i komunalno-bytowych. Musimy liczyć się z tym, iż sytuacja nadal będzie trudna.

Wiele czynników złożyło się na taki stan rzeczy. Jak podkreślano na naradzie kierowniczego aktywu politycznego i gospodarczego energetyki, która odbyła się 19 bm. w Warszawie z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Jana Szydłaka, występującego od dłuższego czasu niezrównoważenie bilansu mocy elektrycznej ma swoją przyczynę w niedostatecznej dyspozycyjności istniejących urządzeń wytwórczych. Rozpiętość między tzw. mocą dyspozycyjną osiągalną przekracza obecnie 7500 MW w szczycie wieczornym, natomiast w szczycie rannym — nawet 8000 MW. Na różnicę tę składa się m. in. łączna moc bloków wyłączonych na czas remontu (3000 MW), moc bloków, które uległy awarii (średnio 1500—2000 MW) oraz ubytki mocy występujące zawsze przy opisywaniu nowo wybudowanych jednostek produkcyjnych. Właśnie po to, aby zrównoważyć te niedobory mocy, musimy stosować ograniczenia w dostawach prądu, zwłaszcza dla wielkich odbiorców przemysłowych.

Obecnie najważniejszym zadaniem w siłowniach jest sprawne przygotowanie ich do pracy w nadchodzącym szczycie jesienno-zimowym, w którym — jak zapowiadają energetycy — musimy liczyć się z deficytem mocy rzędu 2000 MW. W dużej mierze zależy to będzie od terminowej realizacji tegorocznych inwestycji w energetyce; plan w tej dziedzinie przewidyujący uruchomienie nowych bloków o łącznej mocy 1640 MW jest bardzo napięty, a w przypadku niektórych jednostek — wskutek powstałych opóźnień — zagrożony. Dlatego też trzeba zrobić wszystko, aby każda przewidziana planem inwestycyjnym jednostka została uruchomiona zgodnie z harmonogramem.

W br. szczególnie wiele zależy od przebiegu kampanii remontowej, która decyduje o pracy energetyki w stopniu nie mniejszym niż inwestycje. Również w tej dziedzinie zadania są bardzo trudne.

Proponowane na naradzie i podejmowane przez energetyków działania mające na celu przyczynić się do ograniczenia wielkości deficytu mocy, ale — przynajmniej w br. — nie zlikwidują go całkowicie. Będziemy mieli do czynienia z niedostatkami energii elektrycznej i trzeba sobie jasno zdawać z tego sprawy. Dlatego też jednak nie sposób nie wspomnieć o jednym z podstawowych warunków poprawy zaopatrzenia kraju w energię elektryczną: o racjonalnej i oszczędnej gospodarce prądem. Trzeba więc podkreślić, iż — mimo pewnej poprawy — w dalszym ciągu wiele energii tracimy na skutek wadliwej organizacji procesów produkcyjnych i technologicznych, jałowych obrotów maszyn oraz niedbalstwa w ciepłownictwie, w wyniku którego w wielu domach włączają się niepotrzebnie grzejniki elektryczne. Taki stan powoduje nieodwracalne straty gospodarcze oraz uniemożliwia innym odbiorcom korzystanie z energii elektrycznej. (PAP)

Polska i Holandia rozwijają obopólnie korzystną współpracę

Dokończenie ze str. 1
holenderskiego dialogu. Jest to następstwem ożywionych w ostatnich latach kontaktów.

Równoważenie obrotów jest podstawową przesłanką dalszego szybkiego rozwoju polsko-holenderskich stosunków gospodarczych. Strona polska wysunęła w tej mierze konkretne propozycje.

Wyraziła również pogląd, że współpraca między przemysłami Polski i Holandii, chociaż rośnie, obejmuje wciąż nowe branże, mało ma jeszcze cech, które pozwalałyby mówić o ściślejszych powiązaniach kooperacyjnych, a więc o formach stanowiących — jak to wykazuje praktyka stosunków z innymi partnerami — dobry fundament długofalowo pojmowanego rozwoju współpracy ekonomicznej.

Omówiono również problematykę współdziałania w rolnictwie, czym jesteśmy zainteresowani. Chodzi nam m. in. o zacieśnienie kontaktów w produkcji i przetwórstwie ziemniaków oraz niektórych owoców i warzyw, w hodowli kwiaków, w przechowywaniu produktów rolnych, w produkcji paszy dla ryb i intensywniej hodowli ryb. Więcej można też uczynić we współpracy małych i średnich przedsiębiorstw. Stan obecny odbiega od istniejących w obu krajach możliwości.

Szefowie rządów byli też zgodni co do celowości nasilania wspólnych przedsięwzięć na rynkach krajów trzecich.

Kolejny temat „na jutro” — to współdziałanie z Holandią w realizacji naszego narodowego programu zagospodarowania Wisły. Partnerzy holenderscy — co potwierdziła wymiana poglądów — są tym tematem zainteresowani. W tematyce rozmów poczesne miejsce zajęła problematyka eksportu polskiego węgla. Nasz kraj jest tu tradycyjnym dostawcą na rynek holenderski.

Premierzy wysoko ocenili wzajemne kontakty kulturalne; odpowiedni program realizowany jest pomyślnie.

P. Jaroszewicz i Andreas van Agt wymienili również poglądy na szereg zagadnień między narodowych zwracając szczególną uwagę na kompleksową realizację postanowień Aktu Końcowego KBWE, z uwzględnieniem wkładu obu krajów w pogłębianiu procesu odprężenia w Europie i w świecie.

Obaj premierzy wyrazili zadowolenie z rozwoju stosunków Polski i Holandii. Są one przykładem zgodnego współdziałania i współpracy państw o różnych ustrojach oraz odzwierciedleniem zasad ustalonych na konferencji w Helsinkach.

Rozmowy — zakończył rzecznik swojej wypowiedzi — będą kontynuowane. Trwać będą prace eksploracyjne.

W środę w gmachu dawnej „Podchorążówki” w Łazienkach, mieszczącej zamkową ekspozycję Muzeum Narodowego, odbyła się uroczystość przekazania przez premiera A. van Agta premierowi P. Jaroszewiczowi daru rządu holenderskiego dla Zamku Królewskiego w Warszawie.

Premier Holandii podkreślił, że dar jest wyrazem najwyższego szacunku i podziwu dla narodu polskiego, jego wielkiego dzieła odbudowy kraju i zabytków ze zniszczeń wojennych. Stanowi on zarazem symbol serdecznych stosunków łączących zarówno przed wiekami jak i dziś oba narody.

W środę, małżonka premiera Holandii Eugenie J. Th. van Agt, w towarzystwie Alicji Jaroszewiczowej, odwiedziła Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu.

Na zakończenie pobytu w C.Z.D. małżonka premiera Holandii przekazała upominki dla małych pacjentów oraz do księgi pamiątkowej Centrum.

W godzinach wieczornych premier Piotr Jaroszewicz z małżonką wydal w pałacu Rady Ministrów obiad na cześć premiera Holandii Andreea A. M. van Agta i jego małżonki. (PAP)

Włoska nagroda muzyczna dla Opery Poznańskiej

Opera im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu wyróżniona została — jako pierwszy teatr muzyczny w świecie — specjalną nagrodą włoską za popularyzację muzyki Giuseppe Verdiego. Nagrody te przyznawane są corocznie na festiwalu muzycznym „Sacre del Melodramma”, odbywającym się w Salsomaggiore — popularnym uzdrowisku w północnych Włoszech.

Dotychczas nagrody takie zwane „Muzycznymi Oscarami” przyznawano śpiewakom i dyrygentom, popularyzującym muzykę jednego z najwybitniejszych twórców opery — Giuseppe Verdiego. Na niedawno za-

kończonym XIV z kolei festiwalu, jury tej nagrody postanowiło wyróżnić poznański zespół z kilkunastu zgłoszonych teatrów muzycznych wielu krajów.

O jego wyborze zdecydował fakt, że w 60-letniej historii za prezentowano na jej scenie 25 premier utworów Verdiego, a liczba ich przedstawień sięga 1500. Warto przypomnieć, że jest to już druga włoska nagroda dla poznańskiego zespołu. Przed kilku laty Opera im. Stanisława Moniuszki otrzymała nagrodę „Złoty Róż”, przyznaną przez Fundację San Giorgio w Wenecji. (PAP)

Nota rządu ZSRR do K. Waldheima w sprawie Kampuczy

Stale Przedstawicielstwo Związku Radzieckiego przy Organizacji Narodów Zjednoczonych skierowało do sekretarza generalnego notę, w której wyraziło zdecydowane poparcie stanowiska rządu Kampuczańskiej Republiki Ludowej. Przedstawicielstwo wystąpiło o niezwłoczne uznanie jego słusznych żądań, aby miejsce Kampuczy w ONZ zajęli prawomocni i legalni przedstawiciele kampuczańskiego narodu.

Stało się oczywistym faktem — stwierdza nota — iż Rada Rewolucyjna Ludu Kampuczy jest jedynym legalnym przedstawicielem kampuczańskiego narodu. Nowy rząd Kampuczańskiej Republiki Ludowej sprawuje swe funkcje już 8 miesięcy.

cy, w pełni kontroluje sytuację na całym obszarze kraju i decyduje o jego wszystkich wewnętrznych i międzynarodowych sprawach. Rada Rewolucyjna Ludu Kampuczy czyni energicznie starania w celu przywrócenia w kraju normalnego życia, połączenia rodzin i odbudowy gospodarki i kultury kraju. Polityka ta cieszy się poparciem absolutnej większości kampuczańskiego narodu. Na płaszczyźnie polityki zagranicznej, Kampuczańska Republika Ludowa zmierza do rozwoju przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami, a w szczególności z najbliższymi sąsiadami. Prowadzi ona politykę pokoju i współpracy oraz kieruje się zasadami niezaangażowania.

Adwokat P. Mentena ponownie udało się odroczyć proces

Holenderskie Ministerstwo Sprawiedliwości zakomunikowało, że sprawa hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Pietera Mentena znowu została odroczone. W 1977 roku sąd amsterdamski skazał Mentena na 15 lat więzienia za przestępstwa popełnione w czasie II wojny światowej na okupowanych terytoriach Polski i Związku Radzieckiego. Jednakże, w maju zeszłego roku Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok motywując swoją decyzję „formalnymi uchybieniami”, jakich miano się dopuścić w toku procesu. W grudniu ubiegłego roku decyzją specjalnej izby sądu w Hadze wyrok został cofnięty.

Pod naciskiem opinii publicznej Sąd Najwyższy postanowił wznowić proces zbrodniarza. Sprawę skierowano do sądu w Rotterdamie. Przewód sądowy powinien rozpocząć się 23 września, jednak adwokat Mentena udało się uzyskać kolejne odroczenie procesu. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

8, 17, 20, 21, 22

LOSOWANIE II

4, 5, 9, 28, 31

Końcówka banderoli 0502

„Express-Lotek”

6, 9, 34, 37, 38

Wyniki wyborów w Szwecji

Trzy stronnictwa — mieszczańskie: centrum, liberalne i konserwatywne zwyciężyły ostatecznie w przeprowadzonych 16 bm. wyborach parlamentarnych w Szwecji, zdobywając łącznie przewagę 1 mandatu nad partiami socjaldemokratyczną (SAP) i komunistyczną (VPK). Szale na korzyść bloku burżuazyjnego przebiegało dopiero około 50 000 głosów oddanych w dniu wyborów za pośrednictwem poczty. (PAP)

Przedsmak kampanii wyborczej

Antystrausowskie demonstracje w Essen i Kolonii

Wielkie demonstracje antystrausowskie w Essen i Kolonii stały się czynnikiem zaostrzenia klimatu politycznego w RFN. Stanowią przedsmak tego, czego oczekiwać można po nadchodzącej kampanii wyborczej, która zapowiada się już dzisiaj, jako jedna z najostrejszych w historii Republiki Federalnej.

Jak utrzymuje Strauss, winnymi za demonstracje w Essen i Kolonii są nie tylko uszupienia lewicowe, korzystające — jego zdaniem — z cichego poparcia SPD, lecz również niektórzy ludzie z CDU, którzy chętnie siedzieliby z założonymi rękoma, patrząc bez namientnie na dalszy rozwój sytuacji.

Zdaniem SPD, która co prawda potępiała ekcesy i wypowiedziała się za równymi prawami dla wszystkich w prezentowaniu swych poglądów i opinii, nie bez winy jest sam Strauss, który nie może wymagać jednomyślności poglądów, a tym bardziej dać się ponieść temperamentowi i odsłaniać swoje prawdziwe „ja”.

Choć trudno na obecnym etapie przewidywać, jak potoczą się dalsze wypadki, zwłaszcza zaś kto w ostatecznym rachunku czerpać będzie zyski z całej sprawy, zapewne w Essen i Kolonii zmusza CDU/CSU do ponownego przeanalizowania strategii i taktyki w kampanii przedwyborczej. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 13 do 15 stopni, maksymalna od 20 do 23 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne (5-10 m/s) z południowo-południowo-zachodnim.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 20 stopni, w Kaliszu 21 stopni, w Koninie 20 stopni, w Lesznie 20 stopni, w Pile 19 stopni; ciśnienie 1005 hPa, czyli 754,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Plechacki.

KRONIKA DNIA

A. BORKOWSKI PRZEWODNICZĄCYM WRN W KONINIE

Wczoraj podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie dokonano zmiany na stanowisku przewodniczącego WRN. Jej dotychczasowy przewodniczący — Tadeusz Grabski w związku z przejściem do pracy w Poznaniu poprosił Radę o zwolnienie go z pełnionej funkcji oraz z obowiązku członka Prezydium i radnego WRN. Radni jednomyślnie przyjęli tę prośbę. Henryk Walkowiak — przewodniczący WK FJN w Koninie w imieniu zespołów radnych PZPR, ZSL, SD i bezpartyjnych zaproponował, by funkcję przewodniczącego WRN powierzyć Andrzejowi Borkowskiemu — I sekretarzowi KW PZPR w Koninie. Radni jednomyślnie zaakceptowali tę propozycję. Po złożeniu ślubowania radnego przejął on prowadzenie sesji.

Omówiono następnie zadania w zakresie rozwoju usług komunalnych w województwie w latach 1981—85. (woj.)

PREZENTACJA KSIĄŻKI J. IWASZKIEWICZA

W Rzymie odbyła się uroczysta prezentacja niedawno wydanej we Włoszech — nakładem wielkiego wydawnictwa Editori Riuniti — książki Jarosława Iwaszkiewicza „Ogrody” oraz zbioru jego „Poezji wybranych”, w przekładzie Ireny Conti. Wśród tłumnie przybyłych uczestników wieczoru, na którym obecny był nasz wielki pisarz i poeta, znalazło się wielu znanych przedstawicieli włoskiego świata artystycznego, krytyków i znawców literatury. (PAP)

Telefony

● W zbiegu ulic Hetmańskiej i Zamenhofa w Poznaniu został postrącony przez tramwaj 12-letni chłopiec, który nagle wbiegł na jezdnię. Tym razem skończyło się na drobnych obrażeniach i 10-minutowej przerwie w ruchu tramwajowym.

● W Tłokini Kościelnej w woj. kaliskim została ranna 76-letnia kobieta, która przechodząc nieostrożnie przez jezdnię wpadła pod wóz konny.

● W jednym z indywidualnych gospodarstw w Piegoniuku w woj. kaliskim, spłonął budynek mieszkalny o wartości 60 000 zł.

● Na ul. Bukowskiej w Grodzisku odniósł obrażenia 76-letni rolnik, który jadąc nieostrożnie zjechał drogę samochodowi i został przez niego potrącony. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zygmunt Rola, Zbislav Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zostępuje red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem em grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł) Indeks nr 35028

Sprawa ważna dla jutra

Podręczniki szkolne a wychowanie dla pokoju

W Toruniu toczą się (18–20 września) obrady polsko-zachodniemieckich zespołów specjalistów, poświęcone sprawie podręczników szkolnych. Stronę RFN reprezentuje grono przedstawicieli Friedricha — Eberta — Stiftung. Nie pierwszy to — i na pewno nie ostatnia — konferencja poświęcona temu zagadnieniu. Było już wszak aż dziewięć kilkunastu narad, poprzedzonych wyteżoną pracą wielkich sztabów naukowych a prowadzonych przez mieszaną komisję ekspertów Polski i RFN do spraw rewizji podręczników szkolnych. Owocem tych narad, trwających od stycznia 1972 do kwietnia 1976 i obecnie kontynuowanych dla zagadnień szczegółowych było przyjęcie 26 zaleceń, które po wprowadzeniu ich do podręczników szkolnych, miały pomóc obustronemu wychowaniu dzieci i młodzieży w duchu pokoju.

Cóż, kiedy zalecenia ekspertów sobie, a podręczniki szkolne RFN sobie...

Przypomnijmy pokrótce tło i stan faktyczny. Federalna struktura państwa nadreńskiego sprawia, iż np. suwerenność w sprawach polityki oświatowej spoczywa w rękach dziesięciu rządów krajowych. Zamiar przysięgający tej zasadzie zmierzał ponoć ku temu, by uniknąć „uniformizacji” myślenia, co okazało się tak tragiczne w skutkach w okresie Trzeciej Rzeszy. Co prawda, można by powiedzieć, że nie forma, lecz treść decyduje o kierunku i wynikach wychowania, ale to nie należy do naszych tu rozważań. Decyzji o decentralizacji polityki oświatowej towarzyszyła: jedynie postanowienia podejmowane jednomyślnie przez wszystkich przedstawicieli 10 krajów federalnych RFN obowiązują w skali federalnej, w innych przypadkach decyzja należy do poszczególnych rządów krajowych. Ze zaś — odmiennie, aniżeli jest to w Bonn — w poszczególnych krajach federalnych władze sprawują różne partie (np. w Bawarii CSU, w Hamburgu SPD, w Dolnej Saksonii CDU/FDP), stąd też konsekwencją jest dość istotna różnorodność postanowień w tej dziedzinie.

Był okres w dziejach trwający aż 20 lat, gdy w dziedzinie nas tu interesującej, czyli związanej z „polityką wschodnią”, istniała pełna jednorodność wszystkich partii politycznych będących u władzy w Bonn bądź też w poszczególnych krajach federalnych. Były to lata 1949–1969. Dlatego też np. w grudniu 1956 roku ministrowie oświaty krajów federalnych jednomyślnie przyjęli wytyczne do nauczania „Ostkunde” (wiedza o Wschodzie), będące w swej istocie nakazem nauczania treści rewizjonistycznych. W lipcu 1962 roku zaś przyjęto wytyczne do „nauki o totalitaryzmie”, stanowiące wykładnię wulgarnej antykomunizmu. Wytyczne te dodajmy — obowiązują w istocie po dziś dzień, acz w poszczególnych krajach federalnych poszczególni nauczyciele ustosunkowują się do nich dość indywidualnie. Obowiązują one nadal, jako że w roku 1973 Stała Konferencja Ministrów Oświaty Krajów Federalnych podczas konferencji poświęconej temu zagadnieniu, nie uchyliła ich ważności, nadając im jedynie lekko zmienione akcenty interpretacyjne.

Tak więc, mimo wspólnie podjętych w 1976 roku postanowień, wyrażonych 26 zaleceniami do poprawienia treści podręczników szkolnych, w interesie wychowania dzieci i młodzieży obu krajów w duchu porozumienia,

współpracy i pokoju — większość podręczników szkolnych RFN (nie mówiąc już np. o tak ogromnym zagadnieniu, jakim są pomoce szkolne, lektury obowiązkowe itd.) zawiera treści nauczania sprzeczne zarówno z tymi zaleceniami, jak i z literą i duchem układu o podstawach normalizacji stosunków Polska — RFN, podpisanego 7 grudnia 1970 roku. Strona zachodniemiecka ten niedowolał, ba, niepokojący stan usiłuje tłumaczyć wieloma względami politycznymi i technicznymi. Tak więc np. tym, że ekipa ekspertów reprezentujących w naradach mieszaną komisję stron zachodniemiecką, mimo iż może reprezentatywna w sensie naukowym, nie miała charakteru oficjalnego i nie reprezentowała, ani nie reprezentuje żadnej władzy, czy instytucji państwowej. Jej postanowienia więc nie wiążą nikogo, a mogą jedynie stanowić jeden więcej materiał do dyskusji nad zagadnieniem, którego ważności nikt w RFN co prawda nie neguje, ale...

Właśnie owo „ale”. Opracowano już w rozmaitych gronach samowolnych ekspertów głównie wywodzących się ze środowisk rewizjonistycznych — rozmaitego rodzaju „kontr-zalecenia”, alternatywy do wspólnych ustaleń ekspertów Polski i RFN... Poszczególni ministrowie oświaty niektórych krajów federalnych (klasycznym przykładem może być prof. Mayer z Bawarii) wręcz zaostrzyli obowiązujące dotychczas zalecenia o rewizjonistycznej i antykomunistycznej treści.

Innym argumentem, który ma jakoby uzasadniać trudności, z jakimi boryka się strona RFN, jest tryb postępowania przy zatwierdzaniu podręczników szkolnych do użytku: jest on nader skomplikowany, długotrwały, wydawnictwa zaś bronią się jak mogą przed zmianami, gdyż biją je one po kieszeni: trzeba by drukować nowe podręczniki... Co prawda, gdy u progu lat pięćdziesiątych podjęto ten sam temat rewizji podręczników szkolnych między Francją a RFN ani ustrój federalny, ani skomplikowany mechanizm aprobaty podręczników nie stanowiły przeszkody w szybkim uzgodnieniu poglądów i wprowadzeniu ich do podręczników szkolnych w RFN... W przypadku jednak Polski czynniki te wydają się stanowić nad Renem przeszkodę wręcz nie do pokonania.

Apel UNESCO z 1947 roku wskazywał: „ponieważ wojny biorą swój początek w umysłach ludzi, w umyśle człowieka trzeba zacząć budować pokój”. Jak wiemy, ta właśnie myśl leży u podstaw polskiej idei wychowania dla pokoju, przyjętej większością głosów przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Myśl ta powtarza się również w postanowieniu społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata, skierowanym do nich w 40 rocznicę tragicznego września. Szkoła dzięki długiemu okresowi opiewania się uczniem, dzięki systematycznej pedagogice, dzięki nowoczesnym metodom tego nauczania — odgrywa w tej mierze — czy raczej może i powinna odgrywać — zasadniczą rolę. Dlatego za tak ważny czynnik strona polska uważa rewizję i poprawienie podręczników szkolnych Polski (dokonałmy jej) i RFN, właśnie w interesie wychowania dla pokoju, dla jutra.

EDMUND MĘCLEWSKI

Nieznana cywilizacja

Amerykańscy archeolodzy znaleźli w dorzeczu Missisipi ślady nieznanej cywilizacji sprzed 1500 lat. Cywilizacja ta rozwijała się najpierw nad Missisipi, a później objęła także obszary południowo-zachodniej części USA. Głównym ośrodkiem tej cywilizacji było kamienne miasto, którego ślady odkryto niedaleko Saint Louis. Jak wykazały badania, była to kultura typowo rolnicza. Odnajdując się ona wysoko postawioną sztuką budowlaną, natomiast pismo nie było znane. Archeolodzy znaleźli duże ilości kurhanów — głównie koło Saint Louis i Newmark (Ohio). Na terenie dawnych miast odsłonięto wiele budowli kamiennych i ziemnych, połączonych krytymi przejściami. Prawdziwą rewelacją było odkrycie miasta na styku granic stanów Kolorado, Utah, Nowy Meksyk i Arizona. Znaleźiono resztki kilku czteropiętrowych budowli. W każdej z nich znajdowało się około 800 pomieszczeń. Wzniesienie takich obiektów wymagało sporządzenia planów i wykonania precyzyjnych pomiarów. (PAP)

poznajmy



MARIAN KMECİK

należy do tych, o których się mówi, że mają podejście do ludzi. Ta cecha bardzo ułatwia mu pracę mistrza w narzędziowni Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie. (PAP)

wie Wielkopolskim. Zwłaszcza, że tym najbardziej go w niej pasjonuje, jest wychowywanie młodych na pełnowartościowych i dojrzałych pracowników. Sam też zresztą jest jeszcze młody, mimo iż w jego zawodowy życiorys wpisano już 18 lat. Od ucznia przykładowej szkoły przeszedł przez wszystkie stopnie wtajemniczenia, teraz sięga po dyplom Politechniki Poznańskiej. Zdobyte przez te wszystkie lata doświadczenia społeczne i zawodowe teraz procentują w codziennej pracy. Potwierdza ją to sami młodzi, których głosy uczyniły go już czterokrotnym laureatem oddziałowego, a ostatnio zakładowego plebiscytu pod hasłem „Mistrz — nauczyciel, wychowawca młodzieży”. Jego sposób na autorytet? Tak o tym mówi: „Cenić słowo własne i innych. To rodzi wzajemne zaufanie i klimat dobrej pracy”. (Jab)

KSIAŻKA

Wojsko polskie w latach międzywojennych

W okresie obchodów 40 rocznicy niemieckiej agresji na Polskę nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu ukazała się książka pod redakcją Benona Miśkiewicza, zawierająca szkice z dziejów wojskowych Polski lat międzywojennych. Są one częścią dorobku istniejącego od dziesięciu lat w Instytucie Historii UAM Zakładu Historii Wojskowej, rezultatem studiów nad powstaniem i rozwojem poszczególnych rodzajów wojsk i służb Wojska Polskiego w odrodzonym państwie oraz badań dotyczących działań wojennych pod czas kampanii wrześniowej.

Publikację otwiera artykuł kierownika Zakładu Historii Wojskowej, prof. dr hab. Benona Miśkiewicza, omawiający charakter i warunki rozwoju wojska polskiego w latach 1918 — 1939. Przypomina on m. in. ścieranie się u progu międzywojennego dwudziestolecia różnych wpływów, głównie rosyjskich, austriackich i pruskich, a po przybyciu do Polski armii generała Józefa Hallera — tak że francuskie oraz różnych poglądów na temat rozwoju wojska i zasad jego użycia. Wzoru- jąc się na doświadczeniu Fran-

cji z okresu pierwszej wojny światowej kształtowano obronność Polski i właściwości bojowe armii bez uwzględniania do konającego się postępu, co miało decydujący wpływ na przebieg działań wojennych w 1939 roku. O rozwoju (a raczej: niedorozwoju) polskich sił zbrojnych w okresie międzywojennym — pisze dalej autor — decydowały także ówczesne trudności ekonomiczne kraju oraz osobowość i działalność Józefa Piłsudskiego.

Koncepcje i plany obrony granicy polsko-niemieckiej oraz ich realizację omawia w kolejnym szkicu Celestyn Filus. Przypomina on, że z militarnego punktu widzenia była to granica niekorzystna dla Polski, w dodatku zaniedbywana przez władze od początku istnienia II Rzeczypospolitej, kiedy angażując wojska polskie na wschodzie J. Piłsudski nie mógł udzielić pomocy powstańcom wielkopolskim. Kolejne plany obrony polskiej granicy zachodniej i północnej (głównie „plan Focha”) określa autor jako realne i możliwe do wykonania w okresie słabości armii niemieckiej w latach Republiki Weimarskiej. Natomiast plan opracowany przez Generalnego Inspektora

Sił Zbrojnych, generała dywizji Edwarda Rydza-Śmigłego przewidywał m. in. że Niemcy zakończą zbrojenia dopiero w 1942 lub 1943 r., a wojnę z tym przeciwnikiem Polska będzie prowadzić w koalicji z Francją. Także kolejne odmiany tego planu oparte były na niedocenianiu możliwości przeciwnika i przecenianiu sił własnych.

Kolejne materiały zawarte w omawianej publikacji — Floriana Biernata o roli Korpusu Ochrony Pogranicza w ochronie polskiej granicy wschodniej i w wojnie obronnej 1939 roku, Mariana Białeckiego o wojskach inżyniersko-saperskich i Maria na Włodarczyka o polskiej artylerii okresu międzywojennego przynoszą sporo informacji, komponujących się w szkice do portretu polskiego wojska za czasów drugiej Rzeczypospolitej. Tekst uzupełniają mapy prezentujące opracowane w latach 1919—1939 plany obrony granicy polsko-niemieckiej. (zr)

*) „Szkice z dziejów wojskowych Polski 1918—1939”, praca zbiorowa pod redakcją Benona Miśkiewicza, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1979, 204 str., cena 48 zł.

Dlaczego porzucają pracę?

Śladami Jasiów wędrowniczków

my do statystyki. W roku ubiegłym do Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Poznaniu zgłosiły się, szukające pracy 1602 osoby, które ją uprzednio samowolnie porzuciły. Tylko 76 spośród nich takim właśnie zakwalifikowaniem wielodniowej nieobecności przy warsztacie zatrudnienia uczuło się pokrzywdzonymi i odwoływało się do Terenowej Komisji Rozjemczej. Ona z kolei jedynie 11 pretensji uznała za słuszne, stwierdzając, że istotnie, niewastwienie się do pracy zostało usprawiedliwione w (w przepisowym terminie) odpowiednim zaświadczeniem, lub rzeczywiste zaistniała tzw. sytuacja obiektywna. Nie można więc wierzyć w owe wszystkie, niby tak przekonujące tłumaczenia. A jeśli tak, to dla czego ludzie lekkomyślnie i samowolnie pracę porzucają? Dlaczego nie boją się związanych z tym konsekwencji?

Mówiliśmy już o tych konsekwencjach. A jednak liczący około 30 lat R.W. który „zali-

czył” już niejedną zakład pracy na Wybrzeżu i parę w Poznaniu, porzucił kolejny twierdząc, że w następny, do którego się zgłosił za skierowaniem Wydziału Zatrudnienia i w którym został przyjęty, zarobi nie mniej niż w poprzednim. Jak to jest możliwe? Tam miał pensję w wysokości 3600 złotych, tu zaszerogowano go niżej i płaca jego wynosi 3100 złotych. Ale... bez premii, która mu różnicę wyrównuje.

Więc można załatwić sprawę tak, żeby wszystko formalnie było w porządku, a jednocześnie przepisy zostały ominięte. Wie o tym doskonale mający 26 lat elektryk Z.B., — który został się niedawno z szóstym, w bieżącym roku, przedsiębiorstwem. Pięciokrotnie wymagał pracę, a wreszcie i to uznał za zbyt dużą fatygę. Jest niezmiernie pewny siebie, żeby nie powiedzieć — arogancki. Co spowodowało jego odejście z fabryki, w której był ostatnio zatrudniony? Po prostu upił się no i parę dni jako przeszedł...

Mimo to jest przekonany, że teraz zarabiać będzie więcej — ponad te 4500 złotych miesięcznie, które otrzymywał ostatnio. Uważa to zresztą za marne wy nagrodzenie. I przebiega w ofertach proponowanych mu przez Wydział Zatrudnienia: tu robota na wyjazdy, tam za dużo wymagała, ówdzie „nie da się za robić”, jeszcze gdzieś indziej za daleko od domu. Wreszcie wy notowuje sobie dwa czy trzy adresy. Pójdzie tam albo nie. Wiele wskazuje na to, że Z. B. powiększy grono obiboków, którzy niejako zawodowo uchyla ją się od pracy.

Inni, tak szczególnie klienci Wydziału Zatrudnienia zachowują się grzeczniej, chociaż na ogół wykazują wielką pewnością siebie, bez troskę, brak refleksji nad własnym postępowaniem. Wiedzą, że praca często lepiej płatna od tej, którą dotychczas wykonywali, czeka na nich.

W tej sytuacji można wyciągnąć parę wniosków. Na pewno ten o większym zdyscyplino-

waniu w pracy kobiet. Na pewno, że żonaci mający na utrzymaniu rodziny, są rozsądniejsi i pracę na ogół szanują. No, ale nie każdy jest kobietą, a nikomu nie można kazać się ożenić. Czy są zatem możliwe ści ograniczenia tej swoistej fluktuacji kadr?

Z całą pewnością można podjąć stosowne działania. Pierwsze z nich to polepszenie pracy wychowawczej wśród uczniów szkół zawodowych — wszak spośród ich absolwentów rekrutują się przeważnie „wędrujący Jasiowie”. Zintensyfikować należy również pracę wychowawczą i opiekę nad młodymi pracownikami w fabrykach. A wreszcie — trzeba chyba zmienić przepisy, choćby ten mówiący o zaszerogowaniu porzucającego pracę w kolejnym przedsiębiorstwie o dwie grupy niżej. Operowanie premiami i innymi dodatkami jest na rękę właśnie niesumiennym ludziom. Gdyby odpowiedni akt prawny głosił, iż taki „fruwający ptaszek” musi w nowym miejscu pracy faktycznie zarabiać mniej o określony procent niż dotychczas, byłoby tych „ptaszków” mniej. Konie

Dokończenie na str. 4

ZOFIA KAMIŃSKA

Potocznie nazywa się ich właśnie Jasiami wędrowniczkami, międzyzakładowymi turystami, ptaszkami, które tam fruń, tu przysiadają, ówdzie dziobną. W języku oficjalnym natomiast zwą się ludźmi, którzy porzucili pracę. Uściśliśmy to pojęcie: „Porzucenie pracy — głosi odpowiedni akt prawny — jest to samowolne uchylenie się pracownika od wykonywania pracy, bądź niestawienie się do pracy bez zawiadomienia zakładu w ustawowym terminie o przyczynie nieobecności”. Dalej w tym dokumencie możemy wy czytać, jakie są konsekwencje tego rodzaju postępowania — między innymi zatrudnienie w następnym przedsiębiorstwie na stanowisku nie wyższym niż dotychczas zajmowane, zaszerogowanie o dwie kategorie niższe, utrata prawa do nagród, do zasiłku rodzinnego na okres sześciu miesięcy, utrata zasiłku pracy, zmniejszenie zasiłku chorobowego o 25 procent na okres jednego roku. O tym wszystkim ludzie wiedzą, bo przecież każdy nowo zatrudniany jest zaznajamiany z przepisami prawa pracy. A mimo to zjawisko porzucania przedsiębiorstw bez wypowiedzenia od pewnego czasu narasta się. Jakże są tego przyczyny?

Można jest podzielić na obiek-

tywne i subiektywne, czyli wynikające z charakteru określonej grupy ludzi. Obiektywne to po prostu prawa rynku zatrudnienia. Ktoś, kto ma w ręku poszukiwany fach, zdaje sobie z tego sprawę, że w wielu przedsięwzięciach na specjalistów jego zawodu się czeka. Nie martwi się więc o to, że zostanie bez pracy jeśli ją samowolnie porzuci. I uważa, że na wiele może sobie pozwolić. Oczywiście nie rozumują tak wszyscy, bo na to trzeba odznaczyć się określoną postawą w życiu, specyficzną mentalnością. Kim więc są „międzyzakładowi turyści”? Przede wszystkim więc są to ludzie młodzi w wieku od 18 do 26 lat, w większości przypadków legitymujący się ukończeniem zasadniczej szkoły zawodowej lub tylko szkoły podstawowej, najczęściej kawalerowie. Porzucają pracę przede wszystkim mężczyźni — kobiet jest nie więcej niż 5 procent.

Jakie podają przyczyny samowolnego rozwiązania się ze swoim przedsiębiorstwem? Bar dzo różne: choroba ojca, matki, babci, cioci, notoryczne spóźnienia się do pracy, trudności komunikacyjne, co im przez wiele kolejnych dni uniemożliwiało dojazd do fabryki czy instytucji, złe stosunki ze zwierzchnikami. Czy można im wierzyć? Zajrzyj

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Kompleksowy program racjonalnego gospodarowania paliwami płynnymi

Od czasów kryzysu naftowego, który tak gruntownie zmienił sytuację energetyczną świata, zapotrzebowanie na paliwa płynne i racjonalna nimi gospodarka urosły do rangi jednego z podstawowych problemów ekonomicznych, z którym borykają się nawet najbogatsze i najwyżej rozwinięte kraje.

W dużym stopniu problem ten dotyczy również Polski. Dysponując minimalnymi zasobami własnej ropy naftowej, wielkie jej ilości musimy importować i to nie tylko ze Związku Radzieckiego, ale także z krajów nie należących do RWPG. W tej sytuacji — jak podkreślono 18 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR — jedynym sposobem ograniczenia szybko rosnących wydatków przeznaczanych na import paliw płynnych (bez zwolnienia tempa rozwoju kraju) — jest dalsza racjonalizacja ich zużycia. Dotyczy to zwłaszcza paliw silnikowych i smarów. W dużej perspektywie wymagać to będzie wprowadzenia odpowiednich przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, zmieniających m. in. strukturę zużycia paliw silnikowych.

Obecnie w końcowym stadium przygotowywania znajduje się kompleksowy program racjonalizacji gospodarki silnikowymi paliwami płynnymi oraz materiałami smarowymi na lata 1980—85 i kierunkowo do 1995 r. Zakłada on zmniejszenie do roku 1995 zużycia paliw silnikowych o około 20—25 proc. i smarów o 16 proc. Osiągnięcie tych oszczędności jest dla naszej gospodarki sprawą najwyższej rangi.

Głównym odbiorcą paliw silnikowych jest transport. Łącznie z prywatnymi właścicielami samochodów zużywają one około 75 proc. wszystkich paliw silnikowych. Na drugim miejscu jest rolnictwo. W tych dwóch grupach użytkowników należy szukać głównych rezerw.

Szczególną uwagę zwraca się na zagadnienie związane z produkcją i użytkowaniem samochodów i ciągników. Przewiduje się m. in.

zasadnicze zmiany w strukturze eksploatacyjnego parku samochodów osobowych i ciężarowych. W tym celu uzasadnione jest m. in. zwiększenie produkcji samochodów osobowych o pojemności silnika do 1000 cm sześciennych oraz rozpoczęcie produkcji nowych rodzajów silników Diesla do samochodów ciężarowych i dostawczych. Przygotowywany program zakłada również wzrost liczby samochodów ciężarowych o dużej ładowności i autobusów o zwiększonej pojemności, a także ustanowienie oszczędniejszych norm eksploatacyjnych zużycia paliwa dla wszelkich pojazdów, ciągników, maszyn i urządzeń napędzanych silnikami spalinowymi. Spore efekty powinna przynieść dalsza rozbudowa sieci dróg szybkiego ruchu, miejskich dróg dojazdowych i poprawa stanu dróg obecnie eksploatowanych.

W sumie, zastosowanie przytoczonych i innych planowanych rozwiązań powinno przyczynić się do zaoszczędzenia w 1985 roku 1,1 mln ton paliw silnikowych (w stosunku do pierwotnie planowanego zużycia), a w roku 1995 oszczędności te wyniosłyby 5,3 do 6,3 mln ton paliw.

Realizacja zawartych w programie postulatów, tak głęboko wnikać w strukturę i kierunki rozwoju motoryzacji oraz transportu — siłą rzeczy musi być rozłożona na etapy. Oszczędności paliwowe potrzebne są jednak już od dzisiaj. Dlatego też rzecz niezmierznie ważna jest przestrzeganie podstawowych warunków właściwej eksploatacji pojazdów, maszyn i urządzeń. Jest to aktualnie bezwzględny nakaz dla wszystkich ich użytkowników. Chodzi o to, iż nawet w ten prosty sposób, podporządkowując się jedynie elementarnym wymogom kultury technicznej i kultury eksploatacji — możemy odzyskać tysiące marnowanych dotychczas litrów benzyny, olejów napędowych i smarów.

SŁAWOMIR POPOWSKI

W dzienniku „Prawda” o rozmowach rozbrojeniowych

Zachodowi najtrudniej wyrzec się uprzedzeń

Powstaje wrażenie, że polityków z NATO nie cieszy, lecz trwoży i rozdrażnia każda nowa inicjatywa państw socjalistycznych. Wśród polityków zachodnich dominuje myśl nie o zbliżeniu stanowisk, lecz o takim pokierowaniu rozmowami, aby potwierdziły one bezzasadność, a nie możliwość porozumienia wycięgu zbrojeń z rozbrojeniem.

Wysuwając plany rozmieszczenia w Europie zachodniej amerykańskich rakiet o średnim zasięgu działania, NATO stara się odwrócić uwagę narodów od odprężenia militarnego.

Z całego doświadczenia ludzi kości — pisze w zakończeniu artykułu W. Falin — wynika, że broń w oderwaniu od polityki państw nią dysponujących, nigdy nie była i nie mogła być rekojmia bezpieczeństwa. Zwiększanie liczby broni nie zmniejszało niebezpieczeństwa, lecz je potęgowało.

W wieku atomu należy mówić o tym w sposób szczególnie kategoriyczny, podobnie jak o odpowiedzialności za podejmowane decyzje — za lub przeciw rozbrojeniu. (PAP)

Śladami Jasiów wędrowniczaków

Dokończenie ze str. 3
czne jest także — jak się wydaje — odpowiednie ujednolicenie tabeli plac, bowiem na przykład ślusarz zatrudniony w fabryce przemysłu metalowego ma inną płacę niż jego kolega w fabryce przemysłu lekkiego, choć obaj wykonują tę samą pracę. Robotnik z przedsiębiorstwa podlegającego resortowi budownictwa może liczyć na inne zarobki niż ten, który trafił do przedsiębiorstwa budowlanego innego ministerstwa. To tylko przykłady. W rezultacie niższe zaszeręgo

wanie może niekiedy oznaczać w praktyce takie same lub wyższe zarobki. Zyskują zaś na tym poszukiwacze szczęścia małym kosztem, z krzywdą dla uczciwie pracujących.
Wprowadzenie zasady: open sji decyduje wykonywany zawód, a nie resort (poza działami charakterystycznymi dla szczególnie trudną lub uciążliwą pracę), w którym się jest zatrudnionym, umożliwiłoby rozwiązanie problemu nie tylko „Jasiów wędrowniczaków”.

ZOFIA KAMIŃSKA

Obraduje Rada Ligi Arabskiej

W Tunisie obraduje 72 sesja Rady Ligi Arabskiej, na szczycie stałych przedstawicieli państw arabskich przy tej organizacji. Uczęstniczący ustalają program działania Ligi na najbliższy okres.

Otwarcia sesji dokonał sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Szadli Klibi. Poinformował on zebranych o osiągnięciu porozumienia z sekretarzem generalnym OJA w sprawie przeprowadzenia w lutym 1980 r. w Trypolisie wspólne go posiedzenia ministrów spraw zagranicznych państw arabskich i afrykańskich, na którym zostanie rozstrzygnięta sprawa zwolnienia arabsko-afrykańskiego spotkania na szczycie. (PAP)

Renty i emerytury dla 132 000 rolników

Łącznie od 1 stycznia 1978 r. emerytury i renty otrzymało już blisko 132 500 rolników. Dzięki więc wcześniejszemu wprowadzeniu w życie niektórych przepisów ustawy emerytalnej (która w całej rozciągłości wejdzie w życie z dniem 1 lipca 1980 r.) rozwiązano problem zabezpieczenia materialnego najstarszych gospodarzy, którym wiek lub zły stan zdrowia nie pozwalały na dłuższe samodzielne prowadzenie gospodarstwa. (PAP)

Zbrojne ataki RPA na Angolę

Sily zbrojne rasistowskiego reżimu RPA dopuszczały się w ostatnich dniach ataków na Angolę z lądu i z powietrza z bezprawnie okupowanego terytorium Namibii. Agresja zbiegła się z komunikatem o zgonie prezydenta republiki.
Angolskie Ministerstwo Obrony podało, że wiadomości o wtorek wieczorem w Luandzie, że sily RPA, wspierane przez homboce odzrotowe typu „Canberra” i śmigłowce wojskowe typu „Puma” wtargnęły do południowej prowincji Cunene i zajęły miejscowości: Camato, Catequeira i Hauila. Ludność cywilna wcześniej opuściła te tereny.
Ludowa Armia Angolska — czytamy w dalszej części komunikatu — podjęła niezbędne kroki w celu wypędzenia rannastników z terytorium Angolii i umożliwienia ludności powrotu do swych domostw. (PAP)

sport-sport-sport

Pochwały tylko dla Widzewa

Wczoraj rozegrano spotkania pierwszej rundy europejskich pucharów w piłce nożnej. Najgorzej spisał się mistrz Polski Ruch Chorzów, który w Berlinie doznał wysokiej porażki z Dynamo 1:4 i trudno mu będzie odrobić straty w meczu rewanżowym. W Pucharze Zdobywców Pucharów Arka nie wykorzystała szansy na wysokie zwycięstwo w meczu z Beroe, pokonując tę drużynę tylko 3:2. W Pucharze UEFA na pochwałę zasłużył Widzew Łódź, który po bardzo dobrej grze pokonał St. Etienne 2:1. Stal Mielec wprawdzie tylko zremisowała na wyjeździe z duńskim zespołem AGF Aarhus 1:1, ale na własnym terenie nie powinna mieć kłopotów z zapewnieniem sobie awansu.

PUCHAR EUROPY

DYNAMO — RUCH 4:1 (3:0)

Bramkę dla Ruchu uzyskał w 87 min. Wycislik, a dla Dynamo — Pelka — 2, w 19 i 80 min. oraz Netz w 3 min. i Riediger w 27 min.

Ponad 30 000 widzów (komplet) dopingowało na trybunach stadionu „Jahn Sportpark” zespół gospodarzy, który od pierwszego gwizdka ruszył do zdecydowanej ofensywy. Obrona Ruchu poddana została ciężkiej próbie, a bramkarz Henryk Bolesław musiał raz po raz interweniować. Już w 3 min. Netz zdobył prowadzenie dla Dynamo, co uskrzydliło jeszcze gospodarzy. Po niespełna pół godzinie wynik brzmiał 3:0 dla gospodarzy, a Dynamo nie zwalniało tempa, stwarzając wiele groźnych sytuacji. Najlepiej nie wykorzystał Terletzki, który nie strzelił bramki z rzutu karnego. Bolesław w pięknym stylu obronił jego strzał.

Po przerwie inicjatywa nadal należała do Dynamo, ale przewaga gospodarzy nie była już tak wyraźna. Chorzowi kontratakowali coraz częściej i coraz groźniej. W 80 min. Pelka podwyższył wynik na 4:0, ale nie co później Jan Wycislik po korcie Ruchu uzyskał jedynego gola dla chorzowian.

Lewski Spartak Sofia — Real Madryt 0:1 (0:1)
Partizan Tirana — Celtic Glasgow 1:0 (1:0)
Arges Pitesti — AEK Ateny 3:0 (0:0)
Start Kriksland — Racing Strasbour 1:2 (0:1)
GJK Helsinki — Ajax Amsterdam 1:0 (0:1)
Dorosa Ujpest Budapeszt — Dukla Praga 3:2 (1:1)
Hajduk Split

Awans W. Fibaka

W pierwszej rundzie międzynarodowego turnieju tenisowego w Los Angeles — Wojciech Fibak pokonał Raya Moore'a 6:2, 6:3. (PAP)

Po wygranej z Olimpią 4:2

Puchar Prezydenta dla piłkarzy Warty

Dość niespodziewanie na dwa mecze przed zakończeniem rozgrywek wyłoniony został zwycięzca turnieju czterech najlepszych polskich drużyn piłkarskich o Puchar Prezydenta Poznania. Trofeum to zdobyła Warta, która po wygranych z Lechem i Admira-Teletą wczoraj pokonała Olimpię 4:2 (2:0). Bramki dla „zielonych” zdobyli: Kuchnicki — 3 (w tym 1 z karnego) oraz Perz, a dla gwardzistów Kołat i Rybak.

Zwycięstwo walczyły w pełni zasłużone. Mieli oni inicjatywę przez większą część spotkania, a bramki zdobyli po składnych szybkich akcjach. Warcie raz jeszcze dali dowód, że potrafią dobrze grać w piłkę, i aż dziw bierze, że w tak niefrasobliwy sposób tracą punkty w rozgrywkach ligowych.

1. Warta 3 6:0 9-4
2. Lech 2 2:2 7-3
3. Olimpia 1 0:2 2-4
4. Admira-Teletra 2 0:4 0-7
(wil)

— Trabzanspor 1:0 (0:0)
Vejle BK — Austria Wiedeń 3:2 (3:1)
Liverpool — Dynamo Tbilisi 2:1 (2:1)
Nottingham Forest — Oesters Vaexjoe 2:0 (0:0)
Valur Reykjavik — Hamburger SV 0:3 (0:2)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCARÓW

ARKA — BEROE 3:2 (1:1)

Bramki dla Arki zdobyli: w 20 min. Kwiatkowski, 47 i 54 min. Korynt; dla Beroe w 42 min. Petkow i w 62 min. Lipieński.

Było to rozgrywane w dość szybkim tempie spotkanie. Zwycięstwo Arki zasłużone, chociaż mogło zakończyć się większą różnicą bramek. Utrata jednak dwóch bramek, wynikających z błędów obrony, daje małe szanse Polakom w rewanżowym meczu.

Panionios Ateny — Twente Enschede 4:0 (1:0)
IFK Goeteborg — Waterford (Irlandia) 1:0 (0:0)
Beerschot — FC Rijeka 0:0
FC Wrexham (Walia) — FC Magdeburg 3:2 (1:2)
Arsenal — Fenerbahce Istambul 2:0 (1:0)
Glasgow Rangers — Fortuna Duesseldorf 2:1 (0:0)
SSW Innsbruck — Lokomotiv Koszyce 1:2 (1:1)
BK Kopenhaga — FC Valencia 2:2 (1:1)

PUCHAR UEFA

WIDZEW — ST. ETIENNE 2:1 (0:1)

Bramki dla Widzewa zdobyli: w 66 min. Boniek i w 80 min. Kowenicki; dla St. Etienne w 35 min. Platini z wolnego.

Spotkanie to Widzew rozpoczął z dużym rozmachem i nie ułaski się początkowo sławy obecnie najlepszej drużyny piłkarskiej Francji, która od kilku miesięcy nie przegrała meczu. Atak za atakiem sunął na bramkę Kurkovicę jednak brak było wykończenia. Po kwadransie napór Widzewa zmalał, zaczęli do głosu dochodzić Francuzi i niebezpiecznymi kontratakami przedostawali się pod bramkę Burzyńskiego. W 36 min. sędzia podyktował rzut wolny w stronę bramki Widzewa z 23 m. Platini egzekwował go doskonale, płaski strzał musiał nogę obrońcy i wpadł do siatki obok interweniującego Burzyńskiego.

Po zmianie boisk trener Widzewa przeprowadził dwie zmiany. Surlit zastąpił Romkego, a Rozborski — Pięte. Te zmiany wyszły drużynie kórdziej na dobre tym bardziej, że grający w

obronie Kowenicki przeszedł do ataku.

W rezultacie przewaga Widzewa rosła. Między 55 a 75 minutą meczu przewaga gospodarzy była zdecydowana. Boniek w 66 min. popisał się pięknym strzałem z ostrego kąta i zmusił Kurkovicę do kapitulacji. Druga bramka zwycięska dla Widzewa padła na 10 min. przed końcem spotkania, gdy Boniek precyzyjnie wykonał rzut rżyny a Kowenicki piękną główką w sam róg bramki uzyskał prowadzenie dla Widzewa.

AGF AARHUS — STAL 1:1 (0:0)

Bramkę dla AGF zdobył w 55 min. Olsen a dla Stali: Witold Karas w 62 min.

Jak podkreślają komentatorzy agencyjni Stal przystąpiła do meczu z zamiarem uzyskania remisu. Drużyna polska od początku spotkania przyjęła defensywny styl gry i szukała powodzenia w kontrach. Niemal godzinę utrzymywał się wynik bezbramkowy. W 55 min. spotkania Olsen posłał jednak piłkę do bramki Stali. Utrata bramki spowodowała, że piłkarze polscy przystąpili do ataku. Efektem była bramka zdobyta pięknym strzałem z dystansu przez Witolda Karasia w 62 min.

Bohemians Praga — Bayern Monachium 0:2 (0:1)
FC La Valetta — Leeds United 0:4 (0:2)
Napoli — Olympiakos Pireus 2:0 (1:0)
Aris Saloniki — Benfica Lizbona 3:0 (2:1)
KPT Kuopio — Malmoe FF 1:2 (0:1)
Orduspor (Turcja) — Banik Ostrawa 2:0 (1:0)
Carl Zeiss Jena — West Bromwich Albion 2:0 (1:0)
Zbrojovka Brno — Esbjerg BK 6:0 (1:0)
Wiener SC — Universitatea Craiova 0:0
Dynamo Kijów — CSKA Sofia 2:1 (1:1)
Sachtior Donieck — AS Monaco 2:1 (0:0)
Galatasaray Stambul — Crvena Zvezda Belgrad 0:0
Borussia Moenchengladbach — Viking Stavanger 3:0 (2:0)
Real Gijon — PSV Eindhoven 0:0
Aberdeen — Eintracht Frankfurt 1:1 (0:1)
Dundee United — Anderlecht Bruksela 0:0
Rapid Wiedeń — Diogoyor Miskole 0:1 (0:0)
FC Zurich — FC Kaiserslautern 1:3 (0:1)
Atletico Madryt — Dynamo Drezno 1:2 (0:0)
VfB Stuttgart — AC Turin 1:0 (0:0)
Skeid Oslo — Ipswich Town 1:3 (1:2)

W zaległym meczu ligowym

Zawisza — Szombierki 0:3

W rozegranym w Bydgoszczy zaległym meczu o mistrzostwo I ligi miejscowy Zawisza uległ Szombierkom Bytom 0:3 (0:1). Bramki dla gości zdobyli: Nagiel

w 16 min., Janik w 77 min. i Wojtowicz w 78 min. Po tym spotkaniu Szombierki zostały liderem ekstraklasy. (PAP)

Zwycięstwa Grunwaldu i Poznania

Wczoraj w „Arenie” rozegrano dwa spotkania o mistrzostwo I i II ligi w piłce ręcznej. Pierwszorzędowy Grunwald bez większego wysiłku wysoko pokonał Piotrców 24:21 (16:13), a drugoligowy Poznań wygrała z Komunalnymi Łódź 28:18 (14:9).

Tylko 15 minut potrzebowało piłkarze ręczni Grunwaldu, aby całkowicie opanować sytuację na boisku, do tego bowiem momentu beniaminek ekstraklasy — drużyna Piotrcowa — próbowała nawiązać walkę z wojskowymi. W pierwszej połowie meczu skutecznie zagrał Dybol, zdobywca 6 bramek w tej fazie gry. Po przerwie trener A. Wicanowski grającego do przerwy na skrzydle Durskiego wprowadził na środek rozegrania. Było to bardzo trafne pociągnięcie, gdyż były zawodnik warszawskiego AZS był od tego momentu najlepszym graczem na boisku. Popisał się też zdobyciem 7 bramek demonstrując bogaty repertuar rzutów.

Piotrkowianie, którym zabrakło sił w drugiej części me

czu nie stawiali większego oporu poznaniakom, którzy przy pominięciu sobie swoje dobre czasy, popisali się udanymi zagraniami kończonymi celnymi rzutami.

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Durski 7, Dybol, Jarzyński i J. Kuleczka po 6, Taraszkiewicz 3, Ratajczak i Zieliński po 2, Z. Kuleczka i Selkin po 1. Dla Piotrcowa: Pawłowicz 5, Jakimiak i Pindur po 4, Bernatowicz 3, Burdziolek 2 oraz Pazdur, Siekierski i Urbaniak po 1 bramce.

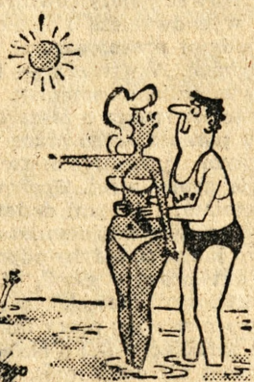
Pogoń Szczecin — Hutnik 20:33
Gwardia — Pogoń Zabrze 22:24
Korona — Anilana 25:24
Wybrzeże — Śląsk 25:26

W drugim meczu szczyptorniści Poznania także nie mieli kłopotów z pokonaniem beniaminka II ligi Komunalnych. Przez cały czas prowadził, a chwalony przez nas ostatnio Zieliński i tym razem był wyróżniającym się zawodnikiem wczorajszego spotkania.

Najwięcej bramek dla Poznania zdobyli Zieliński 8 i Siekierski 7. (kar)

Ostrowia — AZS Gorzów 26:24
Olimpia — AZS W-wa 31:23

HUMOR I SATYRA



— To ona zwywała pomocy!

Takiej szansy nie wolno ominąć!

30 SAMOCHODÓW.. FIAT 126p" WYSOKIE WYGRANE PIENIĘŻNE

OGÓŁEM DO WYGRANIA

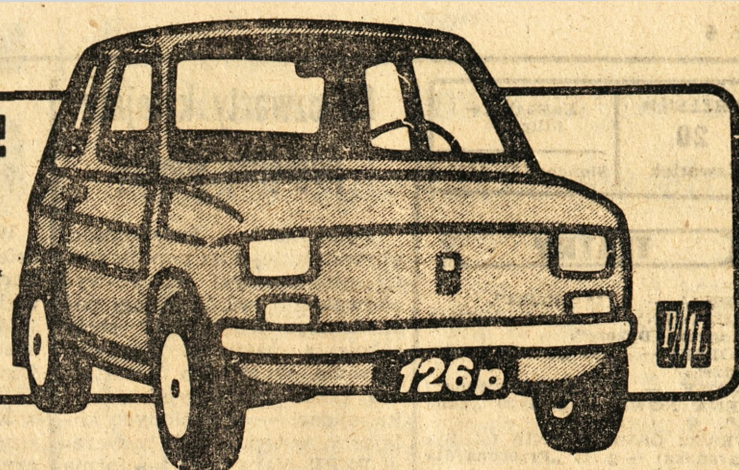
185 milionów zł

W LOTERII

BŁYSKAWICA D.

CO TRZECI LOS WYGRYWA

LOSY W KIOSKACH „RUCH”



2323-K2

praca

Przyjmę blacharza samochodowego. Obornicka 344 5411g

Pomoc domowa potrzebna ul. Tomickiego 11a, tel. 712-26. 5063g

Przyjmę murarzy- tynkaczy i malarzy. Poznań. Świerczewo, ul. Gołuchowska 33, tel. 180-190. 5253g

Zatrudnię krawcowe, konfekcja lekka. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1934g.

nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 2907g

Korepetycje z matematyki, tel. 20-28-34, Dudziak. 4503g

kupno

Poroża jeleni, kozłów inne trofea myśliwskie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5015g.

sprzedaż

Cryptonol, rewelacyjny preparat grzybobójczy prod. francuskiej do zapobiegania i zwalczania chorób roślin ozdobnych, w szczególności zgnilizny korzeni i podstawy pędu powodowanych przez Phytophthora, Fusarium i inne sprzedam, tel. gżecznościowy 625-29 godz. 16 — 18. 5106g

Dywan chiński 270x400 cm, mało używany, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5309g.

Kuchnie gazowe produkcyjne NRD 4-palnikowe, piekarnikami oraz ogrzewaczem pomieszczenia sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5513g.

Komplet stołowy rumuński, zestaw wypoczynkowy sprzedam. Ściegiennego 55 m. 4. 5649g

Fotoaparat japoński z obiektywami — fabrycznie nowy sprzedam, telefon 33-02-95. 5596g

Opierzynowanie do produkcji tynika Fiata 126p z materiałem sprzedam. Czajka, Wojciechowski 35. 5412g

Futro karakulowe, kożuch damski kurtkę męską (bojka), nowe sprzedam, tel. 445-38. 3522g

samochody

Sprzedam Fiata 950 Sport lub zamienię na Fiata 126p. Osiedle Wielkiego Października 9 m. 133, godz. 17—19. 5551g

Syrenę 105 L, rocznik 1978 24000 km sprzedam. Obłackowo 37 gm. Września. 1277p

Syrenę 105, rocznik 1973 nowym silnikiem sprzedam. Leszno, Kwiatowa 2. 1267p

Nowa Syrena 105 L zamienię na Fiata 125p lub sprzedam. Września, Batorego 18 m. 11. 1276p

Zuka A11, skrzyniowy, rocznik 1976 sprzedam. Wia domosć: Leszno: Boczna 6, tel. 65-47. 4012g

Trabanta 800, stan dobry sprzedam. Krzyżowiki, Słupska 24 po godz. 15. 5555g

Tanio sprzedam Fiata 125p rocznik 1972 na niebieską benzynę w dobrym stanie. Łazurowa 16 m. 2, tel. 22-04-00. 5245g

Do sprzedania Moskwiacz 407 Rajewska, Bełcein No wy 9, 64-120 Krzemieniewo woj. leszczyński. 1275p

Kupię Skodę lub Fiata 125p. Proszę podać rok produkcji, stan techniczny i cenę. Stanisław Długosz, 59-350 Mieroszów, Mickiewicza 32 r. 2. 1273p



W „KOZIOŁKACH”

na kupony z banderolą 30,— zł

SPECJALNE NAGRODY

wartości 150.000,— zł

w tym: atrakcyjne wycieczki do Egiptu, ZSRR, CSRS i wiele cennych premii pieniężnych. 3159-K1

lokale

Mieszkanie własnościowe M-4 (2-pokojowe) 54 m² przy Grunwaldzkiej sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5369g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-5 (74 m²) w Świdnicy na M-4 w Poznaniu. Wia domosć: Poznań, tel. 422-65. 5374g

Krotoszyn — mieszkanie kwaterekowe 3-pokojowe z wygodami zamienię na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5361g.

nieruchomości

Sprzedam nowy dom do zamieszkania blisko lasu i jeziora w Wągrowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5125g.

Dom z wolnym mieszkaniem w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5359g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu z możliwością wybudowania warsztatu samochodowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4349g.

Sieraków — dom jednorodzinny sprzedam. Ogładsz sobota, niedziela — Dąbskiego 35. 1270p

rozne

Naprawa lodówek, telefon 33-16-07; 133-138 Hajdrych. 4056g

Rodzice z chłopcem, właścicielem psa, który 18 bm. godz. 21 na ul. Rolnej między Traugutta a Pamiętkową pogryził 16-letniego chłopca proszeni są o niezwłoczne dostarczenie zaświadczenia z lecznicy dla zwierząt. Chłopcu grozi bolesne zastrzyki. Ulica Traugutta 29 m. 4, tel. 33-28-12. 5547g

Wykonuję usługi wodokan., c.o. Starosta, tel. 478-14. 2495g

Pana, który 13 bm. zabrał z przystanku podmiejskiego autobusu 111 w Owinskich teczke szkolną wraz z dokumentami na nazwisko Andrzej Ślaskowski, proszony jest o zwrócenie chociażby aparatu słuchowego okularkowego i książek szkolnych w portfelu lub w sekretariacie Szkoły przy Kombinacie Ogrodniczym w Owinskich. 5387g

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków, silniki Warszawa, Polski Fiat w jednym dniu. Warsztat Napraw Silników Poznań, Grodzis 14 24. Malinowski. 2057g

Przenośniki, przewoźniki mebli, pianin, tel. 33-35-32 Kufel, Koscińskiego 3. 3839g

matrymonialne

Samotni! Dyskretne i kulturalne nawiązanie znajomości zapewnia Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”, 81-963 Gdynia 1, skrytka pocztowa 105 Informacje 10 zł w znaczkach pocztowych. 1707-K2

Dnia 15 września br. zginął śmiercią tragiczną członek naszej Spółdzielni

ANDRZEJ KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rada, Zarząd i pracownicy

Spółdz. Rzecz. „Warta” w Poznaniu 5520g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 września 1979 roku zmarł ceniony pracownik naszego Przedsiębiorstwa

SYLWESTER BOŃCZYK

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21. 9. 1979 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Produkcji Leśnej „Las” Poznań 2333-K3

Dnia 18 września 1979 r. po długich cierpieniach, zmarł mój kochany mąż, ojciec, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 58

HENRYK GRYLEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

Ul. Kasztanowa 33 m. 10. 5566g

Dnia 16 września 1979 r. zmarł nasz drogi kolega, współtowarzysz walki zbrojnej

JÓZEF FRĄCZEK

ps. „Karol”

partyzant Ziemi Miechowskiej, 106 Dywizji Piechoty Armii Krajowej, III Batalionu Szturmowego, oddziału partyzanckiego im. „Skrzetuski”, ezłowiek o szlachetnym sercu, nieodżałowany kolega i przyjaciel.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Cześć Jego pamięci!

Współtowarzysze z Oddz. Partyz. „Skrzetuski” 5660g

Dnia 15 września 1979 r. zakończył swe pracowite życie, nasz kochany ojciec, dziadek, przeżywszy lat 63

EDWARD ZYMOCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Ul. Rycerska 14 m. 19. 5301g

† Dnia 18 września 1979 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

ADAM GORZAN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiena

rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Bułgarska 132a m. 14. 2343-U3

† Dnia 16 września 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

JAN RAKOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Garbary 34 m. 5. 5512g

Dnia 15 września 1979 r. zmarła nagle długolentna nauczycielka naszej szkoły

JADWIGA WRÓBEL

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrną Odznaką Pracownika SKO.

W osobie Zmarłej utraciliśmy niestrudzoną nauczycielkę, troskliwą opiekuna i przyjaciela młodzieży szkolnej.

Szczerze wyrazy głębokiego żalu i współczucia składają

Wydział Oświaty i Wychowania,
Rada Zakładowa ZNP, Dyrekcja, POP,
głono pedagogiczne, rodzice i młodzież
Szkoły Podstawowej nr 1 w Koninie 5439g

Dnia 17 września 1979 r. zmarł

MARIAN PRZYBYLSKI

społeczny inspektor pracy, uprawniony technik dentystyczny.

W Zmarłym organizacja nasza straciła aktywnego społecznika.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa
Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia
przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Śremie 5461g

Dnia 14 września 1979 r. odeszła od nas droga koleżanka

mgr FELICJA KOZŁAREK

ofiarny nauczyciel i wizytator Szkolnictwa Specjalnego i Opieki nad Dzieckiem.

Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze

W głębokim żalu żegnają

koleżanki i koledzy

Szkolnictwa Specjalnego 5691g

Dnia 18 września 1979 r. zakończyła swoje pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczona Olejami św., najukochańsza żona, mamusia, teściowa, babunia, sp.

ZOFIA SKOWROŃSKA

z domu Socha

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w piątek, 21 bm. o godz. 14.30 w kościele św. Krzyża w Obornikach, po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Oborniki, ul. Droga Leśna 15. 5614g

Dnia 19 września 1979 r. zmarła dobra, oddana i troskliwa mama, teściowa, babcia i siostra

TEODOZJA WALKOWIAK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W żałobie pogrążony

syn z rodziną 5627g

† W dniu 17 września 1979 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła ukochana żona, matka, teściowa i babcia, sp.

JADWIGA KOWALSKA

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Strzałowa 2 m. 14. 2219-U3

† Z żalem zawiadamiam, że dnia 11. 9. 1979 r. zmarła, sp.

IRENA PRAKSEDA ZIELIŃSKA

Pogrzeb odbył się dnia 15. 9. 1979 r. o godz. 11.00 w Kościele na cmentarzu komunalnym.

Msza święta pogrzebowa odbędzie się dnia 21. 9. 1979 r. o godz. 9.00 w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego.

Siostrzenica z rodziną

Poznań, ul. Langiewicza 18. 5400g

Dnia 18 września 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., mój kochany ojciec, teść i dziadek

MICHAŁ NAROŻNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Poznań. 5624g

† Dnia 15 września 1979 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, drogi ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

SYLWESTER BOŃCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Inżynierska 9 m. 24. 5399g

† Dnia 17 września 1979 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój mąż, nasz ojciec i dziadek, przeżywszy lat 57, sp.

WŁADYSŁAW KACHEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina

Ul. Skórzewska 73. 2342-U3

† Dnia 18 września 1979 r. po długich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot w wieku 73 lat, kochany ojciec, teść, dziadek i szwagier, sp.

LEON SZESZUŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej kościoła św. Krzyża w Buku.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Buk, pl. St. Reszki 4. 5540g

Dnia 15 września 1979 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św.

MARIANNA ŁĄZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 5256gpr.

† Dnia 22 września 1939 roku poległ, przeżywszy 39 lat

APOLONIUSZ ŚCISŁOWSKI

rotmistrz 1-ego Pułku Ułanów Krechowieckich z Augustowa.

W 40-lecie Jego śmierci w obronie granic Polski i Ziemi Augustowsko-Suwalskiej odbędzie się 22 września o godz. 7 rano msza żałobna w kościele św. Jana Vianney na Solaczu.

Syn z rodziną

4102g

† Dnia 12 września 1979 r. zmarła w Sopocie moja ukochana siostra, sp.

PAULINA ŚLIWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pozostaje

siostra

Ul. Szczanieckiej 5b m. 4. 5334g

† Dnia 15 września 1979 roku zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 64, sp.

ANIELA PREISS

z domu Wierzowiecka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 46 m. 14. 2211-U3

† Dnia 15 września 1979 roku zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 30, sp.

ANDRZEJ KOWALSKI

rzemieślnik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina z narzeczoną

Ul. Leszka 15 m. 2. 2344-U3

† Dnia 17 września 1979 roku zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

JAN MACIEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Hetmańska 107 m. 2. 2345-U3

† Dnia 18 września 1979 roku odszedł od nas na zawsze, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy, najtroskliwszy mąż, tatuś i syn, sp.

ALEKSANDER PLESKACZEWSKI

ekonomista

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu na Junikowie.

WRZESIEŃ
20
Czwartek

Eustachego
Filipiny
Słońce: 6.33-13.57

TEATR

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kariera
Nikodema Dyzmy”.
POLSKI — g. 19 „Wściekle pie-
niądze”.
NOWY — g. 19 „Antygona”.
SCENA NOWA — g. 19.30 „Zaba-
wa”.
TEATR ÓSMEGO DNIA (al. Sta-
lingradzka) — g. 21 „Przecena dla
wszystkich”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 17.45,
20 „Umarli rzucają cień” (pol. 15
1.), g. 15.30 „Pocinowactwa z wy-
boru” (NRD 15 1.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Długa wojna” (meks. 18 1. z
listą dialogową).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Panny z Wilka” (pol. 15 1.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Ak-
cja Bororo” (czech. b.o.), g. 18,
20 „Przepraszam, czy tu biją?”
(pol. 18 1.).
KOSMOS — g. 17.30 „Wielka po-
dróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.),
g. 20 „Niekochana” (pol. 15 1.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Halo Szpicbrodka” (pol. 15
1.).
OSIEDLE — g. 16 „Pampalini i
Yetti” (pol. b.o.), g. 17, 19 „Agent
nr 1” (pol. b.o.).
PANCERNIAK — g. 16 „Potop”
cz. 1, g. 19 cz. II (pol. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Nieznajoma kobieta” (amer. 18
1.).
RUSALKI (Szwarczewski) — g. 16,
18, 20 „Antyki” (pol. 15 1.).
SŁOŃCE — g. 15.30 „Wódz In-
dian, Tecumseh” (NRD b.o.), g.
17.30, 20 „King Kong” (amer. 12
1.).
TECZA — g. 15.30 „Dick i Ja-
ne” (amer. 15 1.), g. 17.15, 19.30
„Okupacja w 26 obrazach” (Jug.
18 1.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) —
g. 16, 18.30 „Siedem nocy w Ja-
panii” (ang. 12 1.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20 „Wendeta” (fr. 15 1.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19 „Ko-
ronczarka” (szwajc. 15 1.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krańcowa — od g. 9
do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia,
okulistyka, neurologia — ul. Wal-
ki Młodych 7; laryngologia —
ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chłopskiego 20. Wydział ulicz-
ny i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 989; nagłe zachorowania w
domu tel. 66-00-66.
Podstacje czynne całą dobę:
Os. Piastowskie 16, tel. 722-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Go-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-44; Szwarczewski,
ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-262;
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 21 — czynny co-
dzienne g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi,
interwencje.
Telefon Zaufania 918, porady
prawne, tel. 522-51. Obie placow-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142 Główna 52,
Kórnicka 24, Dzierżynskiego 319,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, Os.
Przyjaźni paw. 141, al. Marcinko-
wskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Ra-
dio Kierowców; 12.35 Muzyka
polskich melodii z Kielc; 13.01
Muzyka z polskich filmów; 15.20
Z nagrań J. Hendersona; 14.30 Ka-
cik melomana — A. Stolpe; 14
Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Inf.
dla kierowców); 14.20 Studio Re-
laks; 14.25 Studio „Gama”; 15.35
Korespondencja z zagranicy; 15.10
Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — Inf.
dla kierowców); 15.55 Czołowiek i
Środowisko — gawęda; 16 Tu Je-
dynka; 17.30 Radiokurier — aud.
inf. SM; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25
Nie tylko dla kierowców; 18.35
Koncert żywych; 19.15 Gwiazdy
naszych estrad; 19.40 Tańce ludo-
we Grecji; 20.05 Reportaż na za-
mówienie; 20.20 „Znasz-li ten
głos”; 21.15 Panorama polskiej
piosenki; 22.20 Tu Radio Kierow-
ców; 22.23 Wrocław na muzyce-
nej antenie; 23 Wita Was Polska —
mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II — Uwaga: Od
godz. 7.00-15.05 przerwa konserw.
na fal 406.5 m; 7.35 Koncert po-
ranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia;
9.30 Problemy kultury fizycznej;
9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Inicja-
tywy wydawnicze młodych; 10.15
„Jest we mnie rzeka zielona” —
wiersze młodych poetów kieszono-
wych; 10.30 Art Tatum w roli
główniej; 10.40 Nie ma margie-
su; 11 Wakacje melomana; 11.35
Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka
spod strzechy; 12.05 Wakacje
melomana; 12.55 Piosenki o War-
sawie, śpiewa Polomski; 13 Ludzie
ze społecznym mandatem; 13.10
M. Musorgski — fragm. opery „Ja-
rmark szereżyński”; 13.35 Ze wsi
i o wsi; 13.51 J. S. Bach: VI So-
nata G-dur na skrzypce i basso
continuo; 14.10 Więcej, lepiej, ro-
wocześnie; 14.25 Muzyka Mo-

Co czwarty kolejarz
pogłębia wiedzę

Podnoszeniu świadomości
obywatelskiej oraz popularyza-
cji problematyki ideowo-wychowawczej wśród załogi po-
znańskiego Węzła PKP służy
szkolenie partyjne. Zarówno
masowe, w którym uczestni-
czą także bezpartyjni, jak i
kandydaci — dla młodych ko-
lejarzy, wstępujących w szeregi
PZPR. Najwyższą zaś formą
szkolenia jest Wieczorowy Uni-
wersytet Marksizmu-Leninizmu.

W poznańskim Węźle ma on
kilkuletnią tradycję. Dotych-
czas absolwentami Uniwersyte-
tu jest 230 pracowników —
przede wszystkim działaczy
partyjnych, zajmujących kie-
rownicze stanowiska oraz ak-
tywistów ZSMP. W nowym
roku szkolenia, który rozpocz-
nie się dzisiaj, naukę podej-
muje 50 słuchaczy.

— Poznawać oni będą — mówi
kierownik filii WUML, Antoni
Cwojdziński — zagadnienia mark-
sizmu dialektycznego i historycz-
nego, socjalizmu naukowego, ekono-
mii politycznej. Lektorzy — wy-
kładowcy z Akademii Ekonomicz-
nej i Uniwersytetu przedstawia-
ją także krajową problematykę politycz-
ną i gospodarczą. Zajęcia zaś —
dzięki nowoczesnemu wyposażeniu
Zakładowego Ośrodka Pracy
Ideowo-Wychowawczej — ilustro-
wane będą także filmami.

Szkoleniu partyjnemu nado-
da w roku bieżącym — z racji
obchodów 35-lecia Polski Ludo-
wej i zbliżającego się VIII
Zjazdu partii — szczególną
rangę. Dość stwierdzić, że w
różnych formach tego szkole-
nia uczestniczy co czwarty po-
znański kolejarz. (bop)

Nowy sezon
kulturalny w HCP

Zakładowy Dom Kultury H.
Cegielski w Poznaniu zainau-
gurował wczoraj nowy sezon
kulturalno-oświatowy 1979-80.
Otwarto wystawę — po plene-
rze w Owczym Głównym nie-
daleko Rogoźna — członków
Klubu Plastyka Amatora HCP.
Z koncertem wystąpiły zespoły
amatorskie, działające przy
„Cegielskim”. (bran)



W panoramę Dębca wpisane jest nowe osiedle mieszkaniowe.
W części miasta określanej Kłinem Dębieckim trwa obecnie mon-
taz kolejnych budynków.

Fot. — R. Królak

zarta; 15.05 XXIII Miedzynar.
Festiwal Muzyki Współczesnej
„Warszawska Jesień”; 15.20 Pow.
ludnie dziewcząt i chłopców; 15.40
Piosenki do słów Jadwigi Ha-
16.10 Muzyka polska XX wieku
utwory G. Bacewicz; 16.40 „Moje
fascynacje literackie” — mówi dr
E. Różyło; 17 Impresje jazzowe;
17.20 Nim się książka ukaze: „Pa-
litor” — fragm. pow.; 17.40 „Nie-
mie dzwony” — rep. literacki; 18.35
Słownictwo aktualności muz.; 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40
Śladem inwestycyjnych miliardów;
19 Laureaci Konkursu im. H. Wie-
nawskiego; 20 Studio Relaks;
20.20 Utwory na jeden i dwa for-
tepiany; 21 A. Dvorak: VI Kwar-
tet smyczkowy E-dur op. 80; 21.40
Duety z oper W. Belliniego i G.
Donizettiego; 22 Książki, które
na was czekają; 22.30 Wiersze M.
Bocian; 22.40 Medium czyli maga-
zyn miłośników sztuki słuchowej;
23.10 Rytm i taniec w muzyce
środkowiecznej; 23.35 Co słyszał w
świecie.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Za-
pach psiej sierści” — odc. pow.
W. Zukrowskiego; 9.10 Kiermasz
piły wylotni Phanton; 9.30 Nasz
rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gru-
dą; 10.35 „Piosenki miłości” — pły-
ta polsko-szwedzkiego kwintetu;
11 Pow w wyd. dżw. — H. Auden
ska: „Piosenki gościnne”; 11.30 Dys-
koteka pod gruszą; 12.05 W to-

Kubańska
Halka w Operze

W Polsce przebywa młoda
śpiewaczka kubańska Yolanda
Hernandez. Absolwentka uc-
zelni muzycznych w Hawanie
i Moskwie, laureatka nagrody
specjalnej na konkursie im. P.
Czajkowskiego, po występach
na Festiwalu Moniuszkowskim
w Kudowie gości obecnie w Po-
znaniu. Z jej udziałem B. Ka-
czyński — znany popularyzator
sztuki operowej nakręcił w
Kórniku film muzyczny.

Dzisiaj natomiast dzięki tej
śpiewaczce poznasz melo-
maniję będą mogli przeżyć
niezwykłe przedstawienie „Hal-
ki”. W partii tytułowej wystą-
pią bowiem po raz pierwszy w
gmachu „Pod Pegazem” czarna
artystka, wslawiona już m.in.
kreacją tej roli w kubańskiej
prapremierze dzieła Stanisława
Moniuszki, przygotowanej tam
przez Marię Foityn.

Ponadto Y. Hernandez wy-
stąpi dwukrotnie na 163 Kon-
cercie Poznańskim, zorganizowa-
nym przez Filharmonię,
WRZZ i redakcję „Expressu
Poznańskiego”. Impreza ta (so-
bota godz. 19.30 powtórzenie:
i niedziela godz. 11 — aula
UAM) poświęcona będzie w
całości muzyce Moniuszki, z
okazji 160 rocznicy urodzin
kompozytora. Współwykonaw-
cami koncertów będą: Tadeusz
Kopacki (tenor), Kazimierz
Przyłubski (baryton), Bernard
Ładysz (bas) oraz orkiestra
symfoniczna PFP pod batutą
Krzysztofa Missony; prowa-
dzenie — Bogusław Kaczyński.
(wig)

Przedstawia się
kino meksykańskie

Od dzisiaj do 26 bm. w poznań-
skim kinie „Apollo” trwać bę-
dzie Tydzień Filmów Meksykań-
skich. Zostanie wyświetlonych
7 filmów (6 pierwszych z nich —
w wersji oryginalnej, tylko z pol-
ską listą dialogową): „Długa woj-
na”, „Balun Caman”, „Mariachi”,
„Boska kasta”, „Canoa”, „Grze-
chotnik” i „Salwy w Marusii”. Są
to dramaty społeczne, psycholo-
giczne, westerny oraz filmy mu-
zyczne. (bran)

Dębca przyszłości

Głosowa informacja telefoniczna

Handel proponuje pracę na godziny

Nie tylko nasz handel odczu-
wa niedostatek pracowników,
a ściślej mówiąc — pracownic,
bo przecież kobiety stanowią
w nim absolutną większość za-
łóg sklepowych. Przeważają
zaś wśród nich kobiety młode;
co z kolei dodatkowo utrudnia
sytuację ze względu na dzieci
i obowiązki macierzyńskie, a
więc częste absencje, dezorga-
nizujące obsługę klientów.

Podobnie, jak w wielu innych
krajach, również u nas stosuje się
samoobsługę. Mimo tego, handel
nadal boryka się z trudnościami
kadrowymi i szuka sposobów ich
przezwyciężenia. Formą stosowaną
w tym celu jest zatrudnianie lu-
dzi w handlu w niepełnym wy-
miarze godzin.

O tym, jaką wagę przykłada
się w naszym kraju do tego
systemu, świadczy, iż perspek-
tywnie, bo na rok 1985, prze-
widuje się zaspokojenie tą dro-
gą 30 procent kadrowych po-
trzeb przedsiębiorstw handlo-
wych. Obecnie poznańska Wo-
jewódzka Spółdzielnia Spożywc-
ów „Społem” zatrudnia w ten
sposób 8,9 procent ogółu swej
załogi, a Wojewódzkie Przed-
siębiorstwo Handlu Wewnętr-
znego posiada już na niepełnym
wymiarze godzin obsadzonych
12,3 procent posiadanych eta-
tów. Poznańskie zresztą nale-
żało do inicjatorów tej formy

i nadal wysoko przekracza
średnią krajową w tym zakre-
sie.

Mimo to i u nas, szczególnie w
Poznaniu, niedostatek pracow-
ników w handlu jest dla poszczególnych
przedsiębiorstw, a w jeszcze
większym stopniu dla klientów —
bardzo dokuczliwy. W WPHW nie-
dobór ten powoduje nieobsadzenie
192 etatów, w WSS „Społem” na-
mianem — 263 etatów. Łącznie zatem
w tych dwóch największych przed-
siębiorstwach handlowych pozosta-
je wolnych 455 etatów. Oznacza to,
że nokażna liczba osób mogłaby
podjąć pracę na pełen etat, a jesz-
cze większa w niższym aniżeli
półetatu wymiarze godzin. Przepisy
bowiem przewidują, że zatrudnić
się w handlu i usługach można rów-
nież na dwie, trzy lub więcej go-
dzin dziennie w różnych — zale-
żnie od uzgodnienia — dniach ty-
godnia i porach dnia. Oczywiście,
przedsiębiorstwom najbardziej za-
leży na zwiększeniu w ten sposób
obsługi w sklepach, gastrono-
micznych i magazynowych godzi-
nach szczytu.

Największe zapotrzebowanie
na pracowników o niepełnym
wymiarze godzin odczuwa się
w WPHW w branżach: tekstyl-
nej, odzieżowej, pasmanteryj-
nej, obuwniczej, radiowo-tele-
wizyjnej, sprzętu mechaniczno-
wanego (w tym przy obsłudze
klientów w placówkach na-
prawczo-usługowych), w bran-
ży papierniczej i zabawkar-
skiej.

WSS „Społem” z kolei ma

najwięcej wolnych miejsc w
sklepach spożywczych, droge-
riach, sklepach z artykułami
gospodarstwa domowego i w
zakładach gastronomicznych
oraz w stołówkach.

Organizując informację tele-
foniczną na ten temat (o czym pi-
salismy już we wczorajszym „Gło-
sie”), spodziewamy się, że naj-
większe zainteresowanie warun-
kami podjęcia pracy w niepełnym
wymiarze godzin wykażą emerytki
i emeryci.

Przy telefonach redakcyj-
nych nr 66-57-18 i 600-41
(wewn. 215) będą pełnił dyżur
jutro (piątek, 21 bm.) w go-
dzinach od 13 do 16 przedsta-
wiciel dyrekcji Wojewódzkiego
Przedsiębiorstwa Handlu
Wewnętrznego, a przy telefo-
nach nr 66-59-39 i 600-41
(wewn. 225) — przedstawiciele
zarządu Wojewódzkiej Spół-
dzielni Spożywców „Społem”.
Ponadto, we wszelkich spra-
wach, dotyczących zatrudnie-
nia w niepełnym wymiarze go-
dzin w innych dziedzinach gos-
podarki, będzie można otrzy-
mać informacje pod numerem
600-41 (wewn. 216), od przed-
stawiciela dyrekcji Wydziału
Zatrudnienia i Spraw Socjal-
nych, który to wydział współ-
organizuje naszą jutrzejszą ak-
cję. (zk)

Dwa tygodnie
turystycznych atrakcji

Od 23 września do 7 paź-
dziernika trwać będą II Poznań-
skie Dni Turystyki. Ich prze-
bieg koordynowany jest przez
Wydział Kultury Fizycznej i
Turystyki Urzędu Wojewódz-
kiego, zaś realizatorami przewi-
dzianych programem imprez —
biura i organizacje turystycz-
ne. Założono, że każda z dzia-
lających w Poznaniu placówek
turystycznych będzie gospoda-
rzem imprez przez dwa dni.
Dzięki temu wszyscy organiza-
torzy naszego wypoczynku
będą mogli zaprezentować róż-
ne formy turystyki.

Dwie główne imprezy Dni to:
inaugurujący jej ogólnopolski
rajd „Rajmos 79” przygotowany
przez PTTK oraz spół-
dzielczość mieszkaniową (trwać
on będzie 22 i 23 bm. a na jego
metę wyznaczono Wrześnię)
oraz zamykający cykl imprez
XXVIII Ogólnopolski Rajd
Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.
I on odbywać się będzie pod egi-
dą PTTK. W dniach od 5 do 7
października turyci wędrować
będą wieloma szlakami Poznań-
skiego do Gniezna. Tam nastą-
pi zakończenie rajdu, mającego
m.in. uświetlić 62 rocznicę Wiel-
kiej Rewolucji Październiko-
wej oraz 35-lecie Polski Ludo-
wej.

A oto inne atrakcje Dni Tu-
rystyki.

24 i 25 bm. Polskie Biuro Podróż-
y „Orbis” zaprasza na zwiedzanie
dworca napoleońskiego w Jaro-
sławcu. 25 bm. „Przemysław” orga-
nizuje wycieczkę do skansenu
pszczelarskiego w Szwarczewie
Muzeum Łowiectwa w Uzarzewie.
Następne dwa dni — 26 i 27 bm.
— „Almatur” wspólnie z Ludowym
Klubem Sportowym Kicin urządzi
w Kicinie dziecięcy turniej rekra-
cyjny. Jest on przewidziany dla
dzieci od lat 5 do 14.

Dla studentów I roku, którzy
niebawem podejmą naukę w Po-
znaniu, a pochodzą spoza naszego
miasta, „Juventur” przygotował
(28 i 29 bm.) wycieczki po Pozna-
niu pod hasłem „Poznajemy miasto
swojej nauki i pracy”. Natomiast
28 bm. z inicjatyw „Przemysła-
wa” będzie można poznać w ciągu
dnia Poznań z okien autokaru, zaś
z okien tramwaju podczas nocnej
jazdy przez miasto. Ostatnie dwa
dni września, to impreza ZW
PTTK (29 bm.) „na orientację”
oraz 29 i 30 bm. pływanię statecz-
nic po J. Kierskim, której to
atrakcji patronować będzie Woje-
wódzki Ośrodek Sportu i Rekrea-
cji. Również 30 bm. ZW PTTK i
WOSiR zapraszają na pokazy nur-
kowania, a „Przemysław” na wy-
cieczkę szlakiem A. Mickiewicza.

1 i 2 października „Sports Tou-
rist” i WOSiR zamierzają zaprezen-
tować obiekty sportowe naszego

miasta zaś 2 listopada „Prze-
mysław” proponuje udanie
się do Puszczykowa na przysto-
p „Po totemem”, a WOSiR umo-
żliwi prezentację obiektów sporto-
wych rekreacyjnych w Poznaniu.

Ciekawy program proponują biu-
ra turystyczne „Gromada” i „Tu-
rysta”. Pierwsze z nich urządzi 4
i 5 października imprezę dla miesz-
kańców wsi, którym zamierza po-
kazać obiekty zabytkowe i kulta-
ralne Poznania, zaś „mieszczu-
chom” proponuje udanie się na
wies dla zapoznania się z osiągni-
ciami przodujących placówek ro-
lnictwa. Natomiast „Turysta” za-
prasza 2 i 3 X. na spotkanie z Bia-
łą Damą w Kórniku. Również
„Przemysław” umożliwi poznanie
pracy rolnictwa podczas wycieczki
6 X., zaś następnego dnia pro-
ponuje wycieczkę Szlakiem Piaste-
wskim do Gniezna na zakończenie
XXVIII Rajdu Przyjaźni.

Zainteresowanym impreza-
mi Dni Turystyki podajemy
też, że autokary na wszystkie
wycieczki będą odjeżdżać
sprzed Pałacu Kultury, a bile-
ty sprzedają organizatorzy po-
szczególnych imprez.

Należy jeszcze zachęcić do
udziału w spacerach po Starym
Miście (od 24 bm. do 6 paź-
dziernika) oraz do korzystania
z tzw. „otwartych drzwi” ko-
misji turystyki kwalifikowa-
nej PTTK. Obie możliwości
przygotowuje Zarząd Woje-
wódzkiej tej organizacji.

Szczegółowe informacje o
poszczególnych imprezach moż-
na uzyskać u ich organizato-
rów. (c)

Poznańscy abonenci korzy-
stać mogą z kolejnego po-
łączenia telefonicznego bez po-
średnictwa centra” między mi-
astem, łączący się mogą w ten spo-
sób z Obońnikami, wybierając
numer kierunkowy 8660-1111; te-
lefonistka tamtejszej centrali po-
łączy z zadanym abonentem.

KALEJDOSKOP
POZNAŃSKI

Zakończyło się ważne przed-
sięwzięcie w poznańskich
Zakładach Naprawczych Taboru

Kolejowego. Oddano tam do użyt-
ku magazyn maszyn elektrycz-
nych oczekujących na naprawę i
już wyremontowanych. Dotych-
czas składano je pod gołym nie-
bem, co źle wpływało na stan
urządzeń. Teraz stworzono odpo-
wiednie warunki przechowywa-
nia silników. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR — Fizyka (sem. 3):
„Ruch cząstekek naładowa-
nych w polu elektrycznym”;
6.30 — TTR — Mechanizacja rolni-
ctwa (sem. 3): „Mechaniza-
cja nawożenia mineralnego”;
9.00 — Przynależność obywateli
(kl. VII i I lic.); „Niebezpie-
czeństwo współczesnej wojny”;
11.05 — Jez. polski (kl. VIII):
„Władysław Reymont”;
12.55 — Jez. polski (kl. I-IV lic.);
„W muzeum literatury” (kol.);
13.25 — TTR — RTSS — Jez. pol-
ski (sem. I) — Mikołaj Rej;
ojciec literatury polskiej;
14.00 — TTR — RTSS — Chemia
(sem. I): „Pierwsi chemicy
i fizycy chemicy”;
15.30 — „Decyzje piętnastolatków”
(kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek TDC oraz film
TV angielskiej: „Toomal, dru-
sioni”, odc. pt. „Wielka ryba”
(kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik hi-
storyczny (kol.);
17.55 — „Dla obywateli i społe-
czeństwa” — reportaż wojsko-
wy (kol.);
18.20 — „Dzień dobry, w kręgu
rodziny” (kol.);
18.30 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — „W poszukiwaniu zabój-
cy” — ang. film fab.;
21.50 — „Pegaz” (kol.);
22.35 — Dziennik (kol.);
22.50 — Studio Sport (kol.).

PROGRAM II

16.50 — „Dom i my” (kol.);
17.05 — „Ex-libris” — program pu-
blicystyki kulturalnej;
17.30 — „Klasy” — przewodnik
kinomana — magazyn informa-
cyjny (kol.);
17.55 — „Tydzień” — rep. (kol.);
18.25 — Studio Sport — Stadion
kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie po-
czątkowe: „Środowisko spo-
łeczno-przyrodnicze. Wyrabia-
nie umiejętności obserwowania
zjawisk zachodzących w przy-
rodzie”;
20.45 — NURT — Matematyka, kl.
5: „Gęstość zbioru liczb wy-
miernych na osi liczbowej”;
21.15 — NURT — Pedagogika: „Pro-
blemy kultury pedagogicznej
nauczycieli”;
21.45 — 24 godzin (kol.);
21.55 — Teatr Telewizji — Sean-
o Casey: „Czerwone róże dia-
mnie”;
23.10 — Studio Warszawskie Je-
sieni — w programie fragmen-
ty koncertów festiwalowych
(kol.).